

**Protokół nr XXXVI**

**Z obrad XXXVI sesji Rady Gminy Michałowice odbytej w dniu 26 października 2021 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Regułach przy ul. Aleja Powstańców Warszawy 1.**

**Stan rady – 15 radnych, w sesji uczestniczyło 15 radnych.**

**Ad. pkt.1**

**Przewodnicząca Beata Rycerska** powitała wszystkich przybyłych na sesję informując, że na sali obecnych jest 15 radnych, w związku z czym rada może podejmować uchwały.

**Pani Wójt** zgłosiła wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Gminy Michałowice na lata 2021-2024.

**Przystąpiono do głosowania wniosku Pani Wójt w sprawie zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Gminy Michałowice na lata 2021-2024.**

**Za przyjęciem - 14**

**Przeciw - 0**

**Wstrzymało się - 1**

**Brak głosu - 0**

**Nieobecni - 0**

Wyniki imienne:

ZA (14) Elżbieta Biczuk, Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk, Beata Rycerska, Anna Wyszomirska

WSTRZYMUJE SIĘ (1) Agnieszka Paradowska

**Wniosek został przyjęty.**

**Pani Wójt** zgłosiła wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie gminy Michałowice.

**Przystąpiono do głosowania wniosku Pani Wójt w sprawie zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie gminy Michałowice.**

**Za przyjęciem - 15**

**Przeciw - 0**

**Wstrzymało się - 0**

**Brak głosu - 0**

**Nieobecni - 0**

Wyniki imienne:

ZA (15) Elżbieta Biczuk, Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk, Agnieszka Paradowska, Beata Rycerska, Anna Wyszomirska

**Wniosek został przyjęty.**

**Pani Wójt** zgłosiła wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na sfinansowanie robót budowlanych przy zabytku. Następnie zwróciła się z prośbą o omawianie projektu uchwały na początku sesji, w związku z udziałem mieszkańca w obradach sesji.

**Przystąpiono do głosowania wniosku Pani Wójt w sprawie rozszerzenia porządku obrad o projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji na sfinansowanie robót budowlanych przy zabytku.**

**Za przyjęciem - 8**

**Przeciw - 6**

**Wstrzymało się - 1**

**Brak głosu** - 0

**Nieobecni** - 0

Wyniki imienne:

ZA (8) Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Jarosław Hirny-Budka, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Maciej Polarczyk, Beata Rycerska, Anna Wyszomirska

PRZECIW (6) Elżbieta Biczuk, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Agnieszka Paradowska

WSTRZYMUJE SIĘ (1) Joanna Chilarska

**Wniosek został przyjęty.**

**Pani Anna Kamińska** poinformowała, że w imieniu grupy radnych złożyła do Przewodniczącej wniosek i projekt uchwały, który dotyczy powołania Doraźnej Komisji Statutowej w celu przygotowania odpowiednich zmian w statutach jednostek pomocniczych Gminy. Zwróciła się z prośbą, aby wniosek był głosowany na początku sesji, ponieważ gdy radni przychylią się do wniosku, nie będzie konieczności głosowania drugiego. Dodała, że uczestniczyła w obradach Komisji Spraw Społecznych na której był omawiany projekt uchwały w sprawie konsultacji zmian w statutach i pojawiło się na niej wiele postulatów radnych. Podczas rozmów radnych z sołtysami wywnioskowano, że istnieje wiele niespójnych informacji dotyczących spotkań w sprawie zmiany statutów. Następnie przypominała sytuację z grudnia 2019 r. kiedy do Rady Gminy wpłynęła petycja mieszkańców Sołectwa Reguły w sprawie zmian do statutów. Odpowiedzią na petycję była uchwała, w której Rada Gminy przychyliła się do tego, że zmiany są konieczne. Natomiast, jej zdaniem w świetle dyskusji z radnymi i sołtysami, oczekiwania były takie, że sprawa statutów będzie jeszcze procedowana i uchwała konsultacyjna była zaskoczeniem. W związku z tym radna powróciła do uchwały odpowiadającej na petycję i zacytowała treść w brzmieniu: *„Rada Gminy Michałowice uznaje petycję z dnia 13 sierpnia 2019 r. za zasadną w zakresie potrzeby zaktualizowania tych aktów prawa miejscowego i dostosowania ich do aktualnego stanu prawnego. Rekomenduje się powołanie np. komisji doraźnej w celu przygotowania odpowiednich zmian. Uchwalenie zmian lub stworzenie nowych statutów będzie podlegało procedurze przewidzianej w przepisach prawa”*. Poinformowała, że zmiany w Statutach o jakich mówiła Anna Fabisiak, dotyczące zmian prawa, ale także wyborów sołtysa, zawsze budzą w społeczeństwie kontrowersje. Aby do nich nie dopuścić, grupa radnych zwróciła się z prośbą o powołanie Komisji Statutowej. Podkreśliła, że Komisja pracuje w oparciu o § 10 ust. 1 Statutu Gminy. Zaznaczyła, że powołanie Komisji doraźnej jest zasadne i w związku z tym poprosiła o rozpatrzenie wniosku. Następnie zapytała panią mecenas, czy w sytuacji gdy rada przegłosuje wniosek, to w następnym punkcie będzie można wycofać projekt uchwały.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że nie wie jak brzmi wniosek radnej Anny Kamińskiej.

**Pani Anna Kamińska** odczytała treść wniosku.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że z treści uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji odczytuje, że „wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Gminy, zobowiązując ją do poinformowania składającego petycję o sposobie jej rozpatrzenia”. Podkreśliła, że jej zdaniem przewodnicząca rady z tego zobowiązania się wywiązała. Dodała, że można składać wnioski i rada może wniosek przegłosować, ale zaznaczyła, że nie jest pewna czy wniosek jest egzekwowalny.

**Pani Anna Kamińska** poinformowała, że zawsze liczy się z tym, iż rada może w dniu dzisiejszym wniosek przegłosować, a potem go nie wykonać, ponieważ nie ma żadnych sankcji. Dodała, że wniosek dotyczy tego, aby przed przystąpieniem do konsultacji społecznych w sprawie statutów utworzyć ciało umocowane w prawie, czyli Komisję Statutową, która pochyli się nad zmianami, nad którymi w tej chwili pracuje Pani Anna Fabisiak wraz z urzędnikami.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że w momencie powołania Komisji Statutowej do jej zadań będzie należało przygotowanie zmian do statutów, a nie pochylenie się nad zmianami zaproponowanymi przez Panią Wójt.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że to zależy od tego, co zostanie zapisane. Wyjaśniła, że prześledziła uchwały będące w obiegu i zapisy są różne. Spotkała się zapisem mówiącym o tym, że Komisje przygotowują projekt uchwały, ale znalazł się też zapis, że przedmiotem działań Komisji będzie np. analiza obowiązujących statutów, zebranie wniosków i uwag. Dlatego zwróciła się z wnioskiem do Przewodniczącej o zorganizowanie prac nad stworzeniem Komisji, aby móc wypracować „coś pośrodku” tych zapisów. Poinformowała, że radni podpisani pod wnioskiem mają zaufanie do Urzędu i Przewodniczącej i jeśli rada wniosek przegłosuje i Komisja powstanie w oparciu o wiedzę urzędników, to jej zadania mogą być inaczej sformułowane.

**Pani Joanna Domańska** wytłumaczyła, że radna chce powołać Komisję do zaopiniowania projektu uchwały, a każdy projekt uchwały jest opiniowany przez Komisję, więc czym ma się różnić praca doraźnej Komisji od pracy Komisji stałej.

**Pani Anna Kamińska** wyjaśniła, że różnica będzie przede wszystkim polegać na tym, że Komisja zostanie powołana tylko w tym konkretnym celu. Dodała, że według radnych składających wniosek przedmiotem komisji miałyby być: analiza obowiązujących statutów jednostek pomocniczych pod kątem zgodności z prawem, zaktualizowanie treści, zaproponowanie zmian w statutach, zebranie wniosków i uwag do statutów i przekazanie ich Wójtowi Gminy Michałowice, zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w statutach lub przejście nowych. Dodała, że bardzo istotnym jest § 5 mówiący, że „w celu prawidłowej realizacji zadania przewodniczący komisji może zapraszać do udziału w pracach komisji inne osoby (...)”. Ponieważ członkami stałymi Komisji mogą być tylko radni, zauważyła, że niezbędnym będzie zaproszenie do pracy Komisji sołtysów, ponieważ w tej sprawie ich głos jest najważniejszy. Stwierdziła, że członkami Komisji powinni być tylko radni znający temat i wyrażający chęć, więc wskazana jest konsultacja z Przewodniczącą oraz radnymi, stąd złożony wniosek.

**Pani Beata Rycerska** wyjaśniła, że w uchwale z grudnia, owszem było rekomendowane powołanie Komisji, przekazane to zostało do Pani Wójt zostały wszczęte prace, natomiast dzisiaj w porządku obrad jest projekt uchwały dotyczący zasad konsultacji. Świadczy to o tym, że została wykonana już bardzo duża praca w temacie statutów i ich temat będzie powracał, będą konsultacje, będą zmiany dyskutowane podczas Komisji i będzie nad tym głosowanie. Stwierdziła, że praca nad statucami trwa już bardzo długo i wyraziła swoje zaskoczenie wnioskiem radnych i propozycją powołania Komisji Doraźnej, ponieważ można było to zrobić we wcześniejszym etapie prac.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że jeśli ktoś miał wcześniej pracować nad powołaniem Komisji to powinna być to Przewodnicząca Rady, ponieważ była w posiadaniu dokumentów i wiedziała kiedy zaczęły się prace nad statutami. Zapytała, w jakim celu była rekomendacja zapisana w uchwale.

**Pani Beata Rycerska** zauważyła, że uchwałę podejmowała cała rada. Wszyscy wiedzieli o rekomendacji i o tym, że trwają prace nad statutami.

**Pani Anna Kamińska** potwierdziła, że wszyscy o tym wiedzieli, ale wykonanie uchwały należało do Przewodniczącej Rady. Zapytała, skąd radni mają wiedzieć nad czym prowadzone są prace. Na czerwcowym spotkaniu Sołtysów było powiedziane, że w kwestii statutów będą podjęte działania, a tak naprawdę dopiero w październiku coś zaczęło się dziać.

**Pani Joanna Kowalczak** poinformowała, że wołałaby, aby takie propozycje, jakie złożyła radna Anna Kamińska były przedstawiane na Komisji, a nie podczas sesji. Dodała, że sprawa ciągnie się już od dwóch lat i nie jest sprawą, aż tak pilną, aby teraz wychodzić z pomysłem powołania Komisji. Podkreśliła, że sprawa powinna być przedyskutowana podczas posiedzenia Komisji.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że przez całą Komisję Spraw Społecznych trwała rozmowa, jak sprawa ma być procedowana i ponownie powtórzyła, że złożyła w imieniu radnych wnioski aby Komisja Doraźna powstała, a czym Komisja będzie się zajmować i jaki będzie jej skład, może być tematem spotkania roboczego. Dodała, że drugi wniosek to uchwała. Zwróciła uwagę na fakt, że zarówno pod wnioskiem i pod uchwałą jest podpisanych siedmioro radnych, a wniosek ma prawo złożyć każdy.

**Pani Beata Rycerska** zwracając się do pani mecenas stwierdziła, że z wniosku wynika, że jako Przewodnicząca nie wykonała swojej pracy związanej z uchwałą, natomiast praca została wykonana, uchwała została przekazana do Pani Wójt. Podkreśliła, że owszem był zapis rekomendujący powołanie Komisji, ale nie jest to warunek obligatoryjny, prace nad statutami się toczyły i każdy z radnych, może śledzić to co dzieje się w Urzędzie Gminy. Dodała, że praca nad statutami tak naprawdę została wykonana już w całości.

**Pani Joanna Domańska** poinformowała, że na początku swojej wypowiedzi wyraziła opinię, że biorąc pod uwagę zapis uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji, Rada Gminy wykonanie uchwały powierza Przewodniczącej, zobowiązując ją do poinformowania składającego petycję, i uważa, że z tego zobowiązania Przewodnicząca się wywiązała. Dodała, że prace nad zmianami do statutów są na tyle zaawansowane, że Pani Wójt zdecydowała się złożyć do porządku obrad projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami i w sytuacji kiedy radni przegłosują wniosek o powołanie Komisji doraźnej, prace rozpoczną się od początku.

**Pani Joanna Chilarska** zwracając się do radnej Anny Kamińskiej zapytała, czy jeśli powstanie Komisja doraźna, to któryś z radnych podpisanych pod wnioskiem, będzie chętny do pracy w Komisji.

**Pani Anna Kamińska** odpowiedziała, że tak.

**Pani Joanna Chilarska** poprosiła, aby zapytać sołtysów, jakie zdanie mają w tym temacie, czy są zainteresowani pracą w ramach Komisji doraźnej.

**Pani Anna Kamińska** wyjaśniła, że członkiem Komisji może być tylko radny, a sołtys może być zapraszany do współpracy.

**Pani Agnieszka Paradowska** poinformowała, że po dyskusji podczas Komisji, gdzie było wiele pytań i niedomówień padło wiele głosów radnych oraz sołtysów, a mianowicie niezrozumienie pewnych zmian, które mają być wprowadzone, np. nie wpłynęły konkretne wnioski, chociażby o zmianę ordynacji wyborczej. Dodała, że radni chcą mieć przekonanie, że wszystkie zmiany w statutach są potrzebne i ułatwią mieszkańcom wybór sołtysów i przewodniczących oraz przedstawienie do konsultacji wspólnie wypracowanego dokumentu. Dodała, że na spotkaniu czerwcowym była mowa o tym, że jest to jakiś wstęp, potem była informacja, że spotkanie z sołtysami się nie odbędzie i że to jest dokument, który został stworzony przez Urzędników. Poinformowała, że tak ważny dokument powinien zostać wypracowany wspólnymi siłami i z tym wiąże się wniosek złożony przez radnych, od których Przewodnicząca ma deklarację, że będą chcieli brać udział w pracach Komisji. Zauważyła, że jeśli Przewodnicząca nie chce przegłosować wniosku, to ma prośbę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały przygotowanego przez radnych.

**Pani Joanna Kowalczyk** wytłumaczyła, że w całej sprawie głównie chodzi o to, aby w temacie statutów podstawą była rozmowa. Przez to, że pierwsze spotkanie odbyło się w czerwcu, zrozumiały jest niedosyt rozmów, więc proponuje aby zrobić kilka dodatkowych spotkań poświęconych wnioskowi do statutów, a nie powoływać Komisję składającą się z radnych, którzy będą pytać sołtysów czego oczekują. Dodała, że nie ma znaczenia, czy to będzie Komisja czy spotkania. Dodała, że może zajść taka sytuacja, że na radnych nie mających przygotowania prawnego, będzie spoczywał obowiązek przygotowania dokumentu prawnego.

**Pani Anna Kamińska** wytłumaczyła, że to czym będzie zajmowała się Komisja jest kwestią porozumienia się między radnymi, obowiązkiem Komisji nie musi być stworzenie projektu. Dodała, że Komisja doraźna byłaby

uczciwą odpowiedzią na serię spotkań. Zaznaczyła, że jeśli Przewodnicząca uważa, że wykonała treści uchwały, to można zmienić treść składanego wniosku o powołanie Komisji doraźnej.

**Pani Beata Rycerska** wyjaśniła, że w treści uchwały nie ma zapisu o powołaniu Komisji doraźnej, informacja jest jedynie w uzasadnieniu.

**Pani Anna Kamińska** wyjaśniła, że czytając uzasadnianie zdawała sobie sprawę z tego, że część uchwały jest wykonana, dlatego jest napisane „w części dotyczącej powołania”. Zastanawiała się jak to zapisać żeby Przewodnicząca nie czuła się urażona.

**Pani Beata Rycerska** poinformowała, że nie czuje się urażona. Uchwała jest wykonana w całości, a rekomendacja jest rekomendacją.

**Pani Wójt** poinformowała, że Państwo Sołtysi wzięli udział w warsztacie, który został zamówiony w Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Prof. Jerzego Regulskiego, wzięli również udział warsztacie – szkoleniu pn. „Statuty dla Sołectw i Osiedli w gminie Michałowice”. Dodała, że sołtysi zapraszani byli więcej niż jednokrotnie, przy czym wskazywali, że w obecnych czasach praca jest utrudniona, i nie wszyscy będą mogli uczestniczyć w spotkaniach online. Z powodu pandemii nie mogły odbywać się spotkania w formie stacjonarnej. Poinformowała, że po spotkaniach do Urzędu Gminy nie wpłynął żaden wniosek ze strony sołtysów, który dotyczyłby jakiegokolwiek zmian do statutu sołeckiego. Zaznaczyła, że czasu na zgłaszanie uwag i komentarzy do zapisów statutu było bardzo wiele. Dodała, że słuchając burzliwej dyskusji podczas Komisji, zadecydowała, że przed wyłożeniem statutu do konsultacji odbędzie się spotkanie z Sołtysami. Zauważyła, że Przewodnicząca rady przygląda się wnioskowi złożonemu przez radnych, ale jej zdaniem wniosek nie jest konieczny, ponieważ jest planowane spotkanie z Sołtysami.

**Pani Grażyna Grabka** poinformowała, że Pani Wójt stwierdziła, że po czerwcowym spotkaniu od Sołtysów nie wpłynął żaden wniosek. Wyjaśniła, że na tym spotkaniu była mowa, że jest to spotkanie wstępne i że w tym temacie będą prowadzone jeszcze dyskusje. Dodatkowo obiecano, że zostanie przedstawiony wstępny projekt nowego statutu. W związku z tym sołtysi czekali pięć miesięcy, ponieważ byli przekonani o tym, że to była dyskusja wstępna i oczekiwali na kolejne spotkanie.

**Pan Maciej Polarczyk** poinformował, że nie ma nic przeciwko dyskusji nad wnioskiem, ale w tym momencie cała dyskusja trwa przed przegłosowaniem porządku obrad.

**Pani Joanna Domańska** zaznaczyła, że z formalnego punktu widzenia, faktycznie cała dyskusja toczy się przed podjęciem porządku obrad. Wytłumaczyła, że radna Anna Kamińska powinna sformułować swój wniosek dotyczący zmiany porządku obrad, aby radni wiedzieli co mają przegłosować.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że cała sytuacja jest niezrozumiała, a chciałaby aby wszyscy zrozumieli, że nie jest jeszcze za późno, ponieważ uchwała, ewentualnie podjęta podczas dzisiejszej sesji, jest w sprawie konsultacji, które odbyć się muszą. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę statutu, dyskusje w tym temacie były bardzo długie i burzliwe, więc temat nie jest do końca załatwiony i wszyscy czują niedosyt. Zauważyła, że radna Joanna Kowalczyk oraz Pani Wójt stwierdziły, że powinny odbywać się jeszcze dyskusje i ona to zdanie podziela, tym bardziej, że z wypowiedzi sołtys Grażyny Grabki można było się dowiedzieć jak zostało odebrane szkolenie. Kontynuując stwierdziła, że Przewodnicząca Rady powinna powołać Komisję doraźną, ponieważ sprawa ze statutem ciągnie się długo od momentu, kiedy mieszkaniiec Reguł złożył petycję. Wtedy była rekomendacja powołania Komisji, a teraz znowu trwa dyskusja, więc Komisja jest potrzebna, a to jakie będzie miała zadania zależy od Przewodniczącej. Dodała, że aby sytuacja była jasna, Przewodnicząca powinna powołać Komisję, a konsultacje powinny odbyć się w wyznaczonym przez Panią Wójt terminie.

**Pani Beata Rycerska** wyjaśniła, że Komisje powołuje Rada Gminy, a prace nad statutami są w bardzo zaawansowanym etapie, a możliwość dyskusji cały czas istnieje. Podkreśliła, że Pani Wójt zadeklarowała chęć

spotkania z sołtysami w tym temacie, i na pewno jeśli radni też poproszą o takie spotkanie, Pani Wójt je zorganizuje. Podkreśliła, że nie widzi powodu powołania Komisji doraźnej.

**Pani Beata Rycerska** zarządziła 10 minutową przerwę w obradach.

**Pani Wójt** poinformowała, że bez względu na to, jaki będzie wynik głosowania, ze swojej strony składa deklarację, że w toku prac będą zapraszani wszyscy sołtysi i wszyscy radni, celem wymiany opinii, poglądów i zgłaszania pomysłów na statuty sołeckie. Podkreśliła, że chciałaby się spotkać i otwarcie porozmawiać o tym, jakie mogą być zapisy w statucie i wysłuchać propozycji, skoro doszło do takiego nieporozumienia, że Sołtysi liczyli, że odbędą się jeszcze kolejne spotkania i w związku z tym nie składali żadnego wniosku. Dodała, że nikomu nie zależy na tym, aby do statutu były wprowadzone takie sformułowania, które uniemożliwią pracę sołtysowi, albo takie, które będą niewygodne dla mieszkańców. Podkreśliła, że otwarta dyskusja jest ważna.

**Pani Agnieszka Paradowska** zgłosiła wniosek o rozszerzenie porządku obrad o wniosek o powołanie Komisji Doraźnej w celu przygotowania zmian w statutach jednostek pomocniczych Gminy Michałowice.

**Przystąpiono do głosowania wniosku radnej Agnieszki Paradowskiej o rozszerzenie porządku obrad o wniosek o powołanie Komisji Doraźnej w celu przygotowania zmian w statutach jednostek pomocniczych Gminy Michałowice.**

**Za przyjęciem - 7**

**Przeciw - 8**

**Wstrzymało się - 0**

**Brak głosu - 0**

**Nieobecni - 0**

Wyniki imienne:

ZA (7) Elżbieta Biczek, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Agnieszka Paradowska, Anna Wyszomirska

PRZECIW (8) Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Maciej Polarczyk, Beata Rycerska

**Wniosek nie został przyjęty.**

**Pani Anna Kamińska** zgłosiła wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Gminy Michałowice.

**Przystąpiono do głosowania wniosku radnej Anny Kamińskiej o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Gminy Michałowice.**

**Za przyjęciem - 7**

**Przeciw - 8**

**Wstrzymało się - 0**

**Brak głosu - 0**

**Nieobecni - 0**

Wyniki imienne:

ZA (7) Elżbieta Biczek, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Agnieszka Paradowska, Anna Wyszomirska

PRZECIW (8) Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Maciej Polarczyk, Beata Rycerska

**Wniosek nie został przyjęty.**

**Pani Beata Rycerska** zaproponowała omówienie projektu uchwały dotyczącego udzielenia dotacji na sfinansowanie robót budowlanych przy zabytku w ppkt 1. pkt 3.

**Wobec zgłoszonych wniosków porządek obrad przedstawia się następująco:**

1. Sprawy porządkowe.
2. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Rady Gminy Michałowice.
3. Podjęcie uchwał w sprawach:
  - 1) udzielenia dotacji na sfinansowanie robót budowlanych przy zabytku,
  - 2) dokonania zmian w Uchwale Nr XXVII/320/2020 Rady Gminy Michałowice z dnia 21 grudnia 2020 r. Uchwale Budżetowej na rok 2021,
  - 3) udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Pruszkowskiemu,
  - 4) uchwalenia zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Michałowice obszaru „Zaciszna”,
  - 5) zmiany rozporządzenia Nr 19 Wojewody Mazowieckiego z dnia 31 lipca 2009 r. w sprawie ustanowienia pomników przyrody położonych na terenie powiatu pruszkowskiego,
  - 6) zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Michałowice,
  - 7) zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w sprawie statutów jednostek pomocniczych Gminy Michałowice.
4. Sprawozdanie z międzysesyjnej działalności Wójta Gminy za okres od 01.06.2021 r. do 30.09.2021 r.
5. Sprawozdanie Wójta z realizacji uchwał podjętych na XXXII, XXXIII, XXXIV i XXXV sesji, kadencji 2018-2023.
6. Informacje i komunikaty Wójta Gminy.
7. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady Gminy.
8. Sprawy wniesione.

**Przystąpiono do głosowania za przyjęciem porządku obrad XXXVI sesji Rady Gminy Michałowice z autopoprawką.**

**Za przyjęciem - 9**

**Przeciw - 6**

**Wstrzymało się - 0**

**Brak głosu - 0**

**Nieobecni - 0**

Wyniki imienne:

ZA (9) Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Maciej Polarczyk, Beata Rycerska, Anna Wyszomirska

PRZECIWIW (6) Elżbieta Biczek, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Adriana Król-Popiel, Agnieszka Paradowska Katarzyna Parzyńska

**Porządek obrad XXXVI sesji Rady Gminy Michałowice z autopoprawką został przyjęty.**

**Pani Wójt** poprosiła o uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłej Pani Urszuli Wojciechowskiej zastępcy Wójta Gminy Michałowice.

**Ad. pkt 2**

**Pani Beata Rycerska** poinformowała, iż projekt protokołu z XXXV sesji Rady Gminy był wyłożony do wglądu w biurze rady oraz przesłany radnym drogą mailową. Zapytała o uwagi do treści.

**Wobec braku uwag przystąpiono do głosowania za przyjęciem protokołu z XXXV sesji Rady Gminy Michałowice.**

**Za przyjęciem - 15**

**Przeciw - 0**

**Wstrzymało się - 0**

**Brak głosu - 0**

**Nieobecni - 0**

Wyniki imienne:

ZA (15) Elżbieta Biczuk, Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk, Agnieszka Paradowska, Beata Rycerska, Anna Wyszomirska

**Protokół z XXXV sesji Rady Gminy Michałowice został przyjęty.**

### **Ad. pkt 3.1**

**Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały w sprawie udzielenia dotacji na sfinansowanie robót budowlanych przy zabytku.**

**Pani Wójt** poinformowała, że projekt uchwały dotyczy przekazania środków w formie dotacji na ratowanie zabytku. Wyjaśniła, że do tego, aby przedstawić na sesji szczegóły, skłoniły ją komentarze, że wszystko w tej sprawie jest robione bardzo szybko i nie wiadomo „co za tym stoi”. Poinformowała, że w ustawie o samorządzie gminnym wpisany jest obowiązek opieki i ochrony zabytków. Dodała, że art. 22 Ustawy o ochronie zabytków wskazuje, że *Wójt (...) prowadzi gminną ewidencję zabytków w formie zbioru kart adresowych zabytków nieruchomości z terenu gminy*. Wyjaśniła, że zacytowała zapis, ponieważ ustawodawca nie daje dowolności: czy Wójt może prowadzić gminną ewidencję zabytków, czy nie. Następnie przedstawiła i omówiła zdjęcia budynku *Willa Malutka*. Dodała, że właścicielka w przeciągu dwóch lat była na co najmniej 8 spotkaniach w gminie, więc nie ma tu mowy o szybkim działaniu. Na skutek spotkań Urząd podejmował szereg działań interwencyjnych m.in. w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego. Wyjaśniła, że radni z obecnej kadencji, między innymi Maciej Polarczyk, jak i radni z poprzednich kadencji zabiegali o powstanie Gminnej Ewidencji Zabytków, której nie było w gminie. Zarządzenie wprowadzające Gminną Ewidencję Zabytków zostało opublikowane z datą 19 października br. Podkreśliła, że gmina nie tylko nie spieszyła się z przyjęciem zarządzenia o gminnej ewidencji zabytków, ale również z rozpatrywaniem takich sytuacji jak sytuacja Pani \*\*\*. Sprawa zabytku, którego właścicielem jest pani \*\*\* jest znana w gminie przynajmniej od 2011 r. Następnie wymieniła warunki jakie musi dostarczyć we wniosku o dotację wnioskodawca m.in. decyzję właściwego organu ochrony zabytków zezwalającą na przeprowadzenie prac, a uzyskanie decyzji zajmuje sporo czasu. Po złożeniu wniosku do Wójta gminy, Wójt sprawdza go pod względem formalnym i opiniuje wniosek względem zakresu prac, zasadności dotacji oraz wysokości wnioskowanej dotacji, po czym przedkłada wniosek Radzie Gminy wraz z określeniem kwoty dotacji. Jak widać, cała procedura trwa. Natomiast wysokość środków na dotację określa Rada Gminy. Poinformowała, że w maju b.r. wpłynął wniosek od Pani \*\*\* o przyznanie dotacji, który nie mógł być w tamtym czasie rozpatrzony, ponieważ nie było zarządzenia o wprowadzeniu Gminnej Ewidencji Zabytków, i taką odpowiedź pani \*\*\* otrzymała kilka dni później, natomiast w dniu 19.10.2021 r., kiedy Gminna Ewidencja została wprowadzona, było zasadne rozpatrzenie wniosku. Wniosek został rozpatrzony, poprzedzony opinią wykonaną przez Referat Inwestycji i Remontów. W związku z opinią i wizją lokalną wnioskodawczynie zmodyfikowała wniosek, który powtórnie złożyła do Urzędu 22.10.2021 r. W związku z tym, zadecydowano o stworzeniu uchwały dot. przyznania dotacji, a można było zrobić to tylko następnego dnia roboczego czyli 25.10.2021 r. Tego dnia projekt został rozesłany radnym. Zauważyła, że z informacji jakie posiada, rozesłanie projektu w tak późnym czasie wzbudziło wśród radnych niezadowolenie i niepokój, co jest w pełni zrozumiałe, ale był to ostatni możliwy termin, w którym można było go przedstawić przed sesją. Termin wynika z obiegu dokumentów i solidnie wykonanej pracy. Nadmieniła, że to radni decydują komu i w jakiej wysokości będzie przyznana dotacja dla zabytku, ale w tym wypadku, aby dotacja miała sens, musi być przyznana w takim terminie, który umożliwi wykonanie prac o które zabiegała właścicielka nieruchomości. Jeżeli uchwała nie zostanie przez radę podjęta w tym roku, to tak naprawdę również nie będzie możliwości ochrony zabytku w roku bieżącym. Dodała, że na sesję została zaproszona właścicielka nieruchomości. Następnie poinformowała, że projekt uchwały będzie procedowany z autopoprawką i poprosiła Panią Iwonę Popowicz o jej przedstawienie oraz odniesienie się do opinii wykonanej przez referat Inwestycji i Remontów

**Pani Iwona Popowicz** w imieniu Pani Wójt przedstawiała autopoprawkę polegającą na wykreśleniu w § 1 ustęp 3 słowa „dachu” i zastąpieniu go słowem „dach” oraz wykreśleniu wyrażenia „wraz z wykonaniem izolacji przeciwwilgociowej i przeciwwyrobicznej ściany oddzielającej segment”. W związku z powyższym § 1



ustęp 3 otrzyma brzmienie „dotację przyznano na sfinansowanie robót budowlanych polegających na remoncie zabezpieczającym dach budynku Willa malutka zachodnia”. Odnosząc się do opinii potwierdziła, że wykonana wizja potwierdziła, że prace przy remoncie dachu są najbardziej potrzebne i pilne oraz pozwolą na zabezpieczenie budynku przed zbliżającą się zimą. Dlatego opinia była pozytywna, a wniosek został uznany za zasadny.

**Pani \*\*\*** podziękowała za zaproszenie na sesję. Następnie poinformowała, że jej rodzice kupili willę w 1955 r. Dodała, że mieszka tam o dziecka, a w procedurze spadkowej jest jedyną właścicielką od 1991 r. Poinformowała, że budynek jest budową bliźniaczą i dzieli się na Willę wschodnią i zachodnią. Dom był wybudowany w ramach stowarzyszenia Strzecha Polska, willa ma swoją historię i wartość kulturową. Podkreśliła, że w domu odbywało się wiele zdarzeń związanych z kulturą i historią, często opisywanych w książkach i przewodnikach, a więc Willa nie domem anonimowym. Z racji tego, że sama zajmuje się sztuką i w tej dziedzinie działa i pracuje, zaznaczyła, że zawsze starała się podtrzymać charakter kulturowy i zabytkowy domu organizując koncerty, wernisaże i spotkania, a więc dom nie był całkowicie zamknięty. Dodała, że budynek jest z 1929 r. i w międzyczasie został podłączony do: kanalizacji, wodociągu oraz gazu. Zostało założone również centralne ogrzewanie oraz został podłączony do światłowodu. A więc w części Willi Malutkiej zachodniej wszystkie możliwe media zostały wykonane, natomiast w drugiej części budynku nie zostało zrobione nic i postępuje degradacja i niszczenie. Podkreśliła, że część wschodnia została przez Inspektorat Nadzoru Budowlanego wyłączona z użytkowania i jest pustostanem, który ulega coraz większemu zniszczeniu i degradacji. Podkreśliła, że w części zachodniej na bieżąco były przeprowadzane remonty i konserwacje, ale to co działo się w drugiej stronie domu, bardzo niekorzystnie wpłynęło na część zachodnią. Podkreśliła, że już dużo wcześniej składała wiele pism i dokładała wszelkich starań, aby utrzymać dom w należytym stanie. Już od 2006 r. zwracała się do wielu instytucji o pomoc i interwencję, aby zatrzymać niszczenie drugiej połowy domu, tak by nie wpływało negatywnie na zachodnią część domu. Wschodnia część nie ma już dachu i jest kompletną ruiną, a ściana łącząca obie części domu, jest zawilgocona. Nadmieniała, że przez wiele lat przeprowadzała również akcję deratyzacji, wyrzucania śmieci z części wschodniej, a w domu przeprowadzała wszelkie prace związane z odgrzybianiem i odwilgacaniem. Podkreśliła, że o dotację aplikowała również dlatego, że przez te wszystkie lata włożyła bardzo dużo pracy i starań, a koszty remontów i działań pokrywała z własnych środków. W tym momencie przyszedł czas, w którym sytuacja zdrowotna i finansowa nie pozwala na to, aby poradzić sobie z tym samodzielnie, dlatego zwraca się o pomoc. Po pierwsze o zabezpieczenie ściany łącznej oraz po drugie o zabezpieczenie dachu. Zwróciła uwagę, że jest już koniec października i nie ma możliwości, aby wykonać cały zakres prac, a więc zrezygnowała z części remontu dotyczącego ściany, podkreślając, że i tak do tej pory częściowo wykonała na swój koszt część zabezpieczeń, by móc po prostu normalnie funkcjonować i mieszkać. Dodała, że wydaje się jej, że na ten czas ważniejsze jest zabezpieczenie dachu przed zimą.

**Pani Joanna Kowalczyk** przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów poinformowała, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 3 głosy, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Pani Agnieszka Paradowska** zaważyła, że w dokumentach nie pokrywają się pewne daty i nie wie z czego to wynika. We wniosku o udzielenie dotacji zapisane jest w danych o zabytku, że zabytek ujęty jest w Gminnej Ewidencji Zabytków pod numerem 13 nr 218/2021 z dnia 19 listopada 2021 r. Zapytała, czy to jest jakiś błąd. Po czym uzyskała odpowiedź, że jest to pomyłka. Następnie zwróciła uwagę, że w 4 pkt wniosku wnioskodawczyni powołuje się na jakiś dokument z 2001 r., którego radna nie mogła znaleźć, zapytała o jakim dokumencie wnioskodawczyni pisała.

**Pani \*\*\*** wyjaśniła, że całą dokumentację opracowuje architekt na podstawie złożonych dokumentów. W tym momencie, aby odpowiedzieć na to pytanie, musiałaby się zagłębić w całą sprawę, lub spytać architekta, na podstawie którego dokumentu, zostało to wpisane.

**Pani Agnieszka Paradowska** wyjaśniła, że jest jasno napisane, że załącznikiem jest zgłoszenie robót budowlanych z 2001 r. Dodała, że przejrzała dokumentację i nie widzi pisma z 2001 r.

**Pani Iwona Popowicz** wyjaśniła, że chodzi o dokument zgłoszenia, który stanowi załącznik nr 4 do wniosku.

**Pani Agnieszka Paradowska** stwierdziła, że w obu przypadkach jest błąd w złożonym wniosku. Następnie zauważyła, że w kosztorysie adres inwestora to Konstancin Jeziorna, ul. Grodzka 27.

**Pani Iwona Popowicz** wyjaśniła, że ten zakres został zaktualizowany przez właścicielkę.

**Pani \*\*\*** wyjaśniła, że firma robiąca kosztorys przysłała najpierw wersję z adresem, który został załączony do wniosku, następnie firma przysłała informację, że adres został pomyłony i przysłała drugą wersję już z prawidłowym adresem.

**Pani Agnieszka Paradowska** stwierdziła, że we wniosku, który otrzymali radni jest błędny adres.

**Pan Maciej Polarczyk** zapytał, czy dobrze zrozumiał, że pani \*\*\* mieszka w domu od 1955 r.

**Pani \*\*\*** wyjaśniła, że tak, z tymże przez jakiś czas zamieszkiwała w Warszawie, a następnie wróciła do domu i mieszka tam nieprzerwalnie od 30 lat.

**Pan Maciej Polarczyk** stwierdził, że dom można nazwać domem rodzinnym.

**Pani \*\*\*** potwierdziła, że tak.

**Pan Maciej Polarczyk** zapytał, czy właścicielka się orientuje, jakie nakłady finansowe zostały poniesione na przeciwdziałanie grzybowi od strony ściany szczytowej.

**Pani \*\*\*** stwierdziła, że nie umie tego określić kwotowo, ponieważ to działa się przez kilka lat. Dodała, że nie ukrywa, że robiła to ze znajomymi wykonawcami, którzy wykonywali pracę po niższej cenie.

**Pan Maciej Polarczyk** stwierdził, że rozumie, iż najskuteczniejszą metodą przeciwdziałania byłoby zabezpieczenie strony szczytowej – po drugiej stronie, czyli u sąsiada. Zapytał, czy właścicielka mogłaby wykonać takie zabiegi.

**Pani \*\*\*** wyjaśniła, że nie mogła tego wykonać ponieważ druga część budynku wyłączona jest z użytkowania przez Państwowy Inspektorat Budowlany i trzeba byłoby wystąpić o zgodę, gdyż sama zgoda właścicieli drugiej połowy domu w takiej sytuacji nie wystarcza. Po prostu prawo zabrania wejścia na tamtą część i wykonania jakichkolwiek prac. A więc, wszystkie zabezpieczenia, które zostały wykonane od strony zachodniej są nie skuteczne.

**Pan Maciej Polarczyk** wyjaśnił, że wszystkie pytania zadał przede wszystkim po to, aby można było sobie wszystko uświadomić i obalić mity krążące w Internecie.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy właścicielka przez 30 lat występowała z wnioskiem do instytucji, które mają fundusze na tego typu remonty, jeśli tak z jakim skutkiem.

**Pani \*\*\*** poinformowała, że została wprowadzona do projektu rewitalizacji w ramach funduszy unijnych, który był procedowany dla Gminy Michałowice. Dodała, że środków nie otrzymała, a powodem głównie było to, że aplikowanie o te środki jest mocno skomplikowane. Wymagano, aby to było stowarzyszenie lub fundacja i wtedy są przeprowadzane remonty, poza tym trzeba przez minimum 5 lat prowadzić wyznaczone zadania. Dodała, że aplikowała, również o środki z Urzędu Marszałkowskiego, złożyła wszystkie wymagane dokumenty, zabrakło odpowiedniego dokumentu ze Starostwa Pruszkowskiego, zaczęła się pandemia i procedowanie dokumentacji się wydłużyło w skutek czego nie udało się otrzymać dokumentu.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy dobrze rozumienie, że właścicielce domu nigdy nie udało się korzystać ze środków przeznaczonych na opiekę ochrony zabytków, z jakichkolwiek innych funduszy np. Marszałka Województwa Mazowieckiego.

**Pani \*\*\*** odpowiedziała, że tak jak już powiedziała, aplikowała i o fundusze unijnie i do Urzędu Marszałkowskiego, ale nie uzyskała do tej pory żadnych funduszy.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, jakie były powody.

**Pani \*\*\*** stwierdziła, że takie jakie wymieniła przed chwilą.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że patrząc na całą zasadę dotacji budynków wpisanych do Gminnej Ewidencji Zabytków, a nie będących w rejestrze zabytków, ona osobiście ma wątpliwości, ponieważ decydując o wydawaniu publicznych pieniędzy, można mieć zastrzeżenia, gdyż właściciele po otrzymaniu dotacji później dom sprzedają. Wygląda to tak, że może wartość budynku nie wzrasta o konkretną kwotę, ale na pewno łatwiej jest go sprzedać. Zapytała, czy ten budynek będzie dalej zamieszkiwany przez właścicielkę. Dodała, że zdaje sobie sprawę z tego, że budynek jest uciążliwy w utrzymaniu i decyzja o sprzedaży może być zrozumiała.

**Pani \*\*\*** odpowiedziała, że budynek od kilku lat jest wystawiony na sprzedaż i nie jest to żadną tajemnicą. Wystawiony został przed aplikowaniem o dotację. Dodała, że nie ukrywa również, że jest wyczerpana samotną walką o ten budynek i poniesionymi nakładami pracy i kosztami oraz brakiem pomocy w tej sprawie.

Podkreśliła, że większość rzeczy jakie dzieją się z tym budynkiem są wynikiem przyczyn zewnętrznych.

Poprosiła, żeby radni sami sobie odpowiedzieli na pytanie czy naprawa dachu podniesie wartość budynku.

Podkreśliła, że wartość budynku jest cały czas obniżana przez to, co się dzieje w sąsiadującej, która jest ruiną. Remont dachu zabezpieczający przed zalewaniem nie wyrówna tego. Zazaczyła, że od 10 lat wykonuje szereg prac, ponieważ dba o budynek w którym mieszka.

**Pani Anna Kamińska** podziękowała właścicielce za szczerą wypowiedź, ponieważ pytanie o sprzedaż domu było bardzo osobiste. Podkreśliła jednocześnie, że pytanie nie dotyczy jedynie pani \*\*\*, ale jest to pytanie z którym Rada będzie musiała się jeszcze nie raz zmierzyć. Następnie zapytała, co w momencie kiedy budynek wpisany do Gminnej Ewidencji Zabytków przechodzi w ręce osoby, która wobec niego nie ma planów, aby go utrzymać w dotychczasowej formie i np. wyburzy go do gołych ścian, czy Urząd Gminy ma narzędzia, aby takiego właściciela powstrzymać.

**Pani Wójt** wytłumaczyła, że osobiście nie widzi legalnego wyburzenia tego lub innego budynku wpisanego do Gminnej Ewidencji Zabytków, która jest uzgodniona z Mazowieckim Konserwatorem Zabytków jak również budynku objętego ochroną konserwatorską, wpisem obszarowym Strzecha Polska. Poprosiła o wypowiedź panią mecenas w tej sprawie, dodała, że jeśli będzie taka konieczność odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

**Pani Anna Kamińska** wytłumaczyła, że chodziło jej o takie wyburzenie, że zostają ściany, które gdzieś w dokumentacji są z zachowaniem charakteru zabytkowego, natomiast w efekcie końcowym widać będzie zupełnie inny obiekt. Zapytała, czy Ewidencja Zabytków i Gminna Ewidencja zabezpieczają przed taką sytuacją.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że zasady określania udzielania dotacji, są przepisami rangi ustawowej, zawarte w ustawie o finansach publicznych, które regulują zasady zwrotu dotacji, są to przepisy powszechnie obowiązujące, które do dotacji udzielanych z Budżetów Jednostek Samorządu Terytorialnego mają zastosowanie i organ może żądać zwrotu dotacji, jeżeli została udzielona bez podstawy prawnej, wykorzystana niezgodnie z przeznaczeniem lub pobrana w nadmiernej wysokości. Są to przypadki w których gmina może żądać zwrotu udzielonej dotacji, kwestią jest to, jak zakwalifikować ewentualnie taką przesłankę wykorzystania dotacji niezgodnie z przeznaczeniem w przypadku, gdy zostanie wykonany remont, a następnie wyburzony budynek.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że jeśli ktoś będzie chciał z budynku zabytkowego zrobić coś co zabytku nie przypomina i tak to robi, dlatego pytanie dotyczyło tego, czy wpis do Gminnej Ewidencji Zabytków budynku i uchroni przed taką sytuacją.

**Pani Joanna Domańska** poinformowała, że w jej opinii wpisanie do rejestru czy ewidencji nie chroni tego obiektu przed działaniami osoby, która zechce go wyburzyć, ponieważ są przypadki, że zostały zniszczone budynki wpisane do rejestru. W takim wypadku ewentualnie jest odpowiedzialność karna, lub obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego.

**Pan Maciej Polarczyk** przypomniał, że w poprzedniej kadencji został przyjęty Lokalny Program Rewitalizacji dla gminy na lata 2016-2023 i między innymi był projekt obszaru rewitalizacji Osiedla Komorów. Następnie zacytował dokument „*Budynki mieszkalne wpisane do rejestru zabytków między innymi przy ul. Lipowej 8*”. „*Przedmiotem projektu jest odnowa tkanki mieszkaniowej budynków mieszkalnych w miejscowości Komorów, które ze względu na degradację wymagają remontu pod opieką konserwatorską zabytków, a które stanowią pomnik historii kultury dla celów udostępnienia dla mieszkańców i turystów*”.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że jej pytanie dotyczyło tego, czy właścicielka złożyła wnioski do innych instytucji. Pani \*\*\* odpowiedziała i sprawa jest jasna.

**Pan Maciej Polarczyk** stwierdził, że skoro radna pytała o inne środki, to cytując zapis wytłumaczył, że nie były to tylko i wyłącznie środki gminy.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że wypowiedź nie jest na temat.

**Pan Maciej Polarczyk** powiedział, że jest na temat.

**Pani Wójt** wracając do pytania radnej Anny Kamińskiej dotyczącego przepisów prawa, które chronią budynek przed ewentualnymi zmianami lub prowadzą do wyburzenia poinformowała, że gmina w obszarze wpisanym do rejestru jako wpis obszarowy Strzecha Polska, prowadzi inwestycję wytworzenia parkingu Park&Ride. Parking mieści się na terenie Strzechy Polskiej i aby prowadzić prace budowlane wymagane były uzgodnienia z konserwatorem zabytków. Zatem są jakieś formy ochrony, ale nie leżą one do końca w kompetencjach Gminy Michałowice. Dodała, że w tej chwili nie posiada opinii prawnej.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** stwierdził, że wypowiedź radnego Macieja Polarczyka była na temat. Wyjaśnił, że rozumie to w ten sposób, że w 2017 lub 2018 roku ówczesna kadencja przyjęła uchwałę w której wyraziła zgodę na to, aby budynek z ul. Lipowej 8 był objęty remontami finansowanymi, między innymi ze środków własnych Gminy Michałowice, tak wygląda karta projektu, która jednogłośnie w tamtym czasie przez wszystkich radnych została przyjęta. Dodał, że rozumie to tak, że to co dziś jest robione, czyli wniosek w sensie formalnym jest poniekąd realizacją tamtego wniosku. Budynek był remontowany ze środków prywatnych, a teraz pojawił się wniosek o wsparcie środkami publicznymi gminy Michałowice. Decyzja radnych z poprzedniej kadencji jest spójna z obecnym wnioskiem.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że chciałaby uporządkować pewne rzeczy. Ogólnie jest to bardzo ciekawa sytuacja i poprosiła, aby właścicielka nie odnosiła tego tylko do siebie. Podkreśliła, że głównie chodzi jej o rzeczy formalne. Poinformowała, że radni dokumenty otrzymali po godz. 15.00 w poniedziałek - dzień przed sesją, jest to bardzo krótki czas na zapoznanie się z dokumentami, tym bardziej, że jest to kwota 70.000,00 zł i są to pieniądze publiczne. Poprosiła, aby powrócić do pierwszego wniosku z maja 2021 r. i zapytała, czy budynek był wpisany do Rejestru Zabytków.

**Pani \*\*\*** wyjaśniła, że są trzy dokumenty, które określają zabytkowy charakter budynku. Do Wojewódzkiej Ewidencji zabytków Willa była włączona od lat osiemdziesiątych, ma nadany numer i kartę. W 2010 r. teren na którym budynek się znajduje, został obszarowo wpisany do rejestru zabytków i objęty ochroną konserwatorską. Natomiast trzecim dokumentem jest Gminna Ewidencja Zabytków.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że zgodnie z wnioskiem z 5 maja, budynek należał obszarowo do Rejestru Zabytków, uchwała mówi o budynkach wpisanych do rejestru zabytków. Zauważyła, że na wniosku skreślony jest wyraz „rejestru”, a wpisane jest słowo „ewidencji”. Podkreśliła, że nie było mowy o ewidencji i było powiedziane, że wniosek był sprawdzony pod względem formalnym, a jej zdaniem ten punkt nie został sprawdzony. Stwierdziła, że jest to niezgodność z uchwałą jeśli chodzi o formalności, a nie konkretnie o tą sprawę. Następnie zapytała, czy w maju 2021 r. istniała Gminna Ewidencja Zabytków, ponieważ we wniosku widnieje zapis „*zabytku ujętego w gminnej ewidencji pod numerem...*”. Stwierdziła, że Urząd dopuścił do tego,

że wniosek został błędnie wypełniony. Nie zostało dopilnowane parafowanie dokumentu, i źle zostały wpisane daty. Zapytała, dlaczego tak się dzieje, uważając, że jest to krzywdzące dla właścicielki Willi.

**Pani Iwona Popowicz** wyjaśniła, że wniosek z maja nie mógł zostać rozpatrzony ponieważ nie było Gminnej Ewidencji Zabytków i wnioskodawczyni została o tym poinformowana. Wniosek mógł być rozpatrzony po 19.10.2021 r. (po zatwierdzeniu Gminnej Ewidencji Zabytków).

**Pani Joanna Kowalczyk** stwierdziła, że wniosek z października jest wypełniony prawidłowo, jeśli chodzi o dane zabytku, przy tym jak jest zabytek wpisany do rejestru zabytków, nic nie jest napisane.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** zauważył, że procedowanie jest w oparciu o wniosek z 22.10.2021 r. w którym wszystkie informacje wypełnione są prawidłowo, zgodnie ze stanem faktycznym. Odnoszą się do wypowiedzi radnej Anny Wyszomirskiej wytłumaczył, że informacja we wniosku z maja, który nie jest rozpatrywany, a jedynie dołączony, dotycząca wpisania budynku do jakiejś ewidencji dotyczy wpisania budynku do Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków z 1980 r., która faktycznie nie dawała podstawy do tego, aby przydzielić środki gminne, dlatego wniosek w tamtym czasie nie został rozpatrzony i w chwili obecnej rozpatrywany jest wniosek z października, na podstawie Gminnej Ewidencji Zabytków.

**Pani Anna Wyszomirska** poinformowała, że chodzi jej o porządek w dokumentach. Stwierdziła, że radny Jarosław Hirny-Budka ma rację dlatego wnioskodawczyni we wniosku z maja po skreśleniu napisała „ewidencja”, ponieważ chodzi o ewidencję zabytków, oznacza to, że ten punkt do tego wniosku nie należy i nie należy też drugi punkt. Czyli formalnie wniosek z maja nie powinien zostać przyjęty, a w uzasadnieniu do uchwały jest za napisane, że „w wyniku analizy wniosek spełnił wymagania formalne”. Dopiero potem jest wpisane że 22 października wpływa poprawny wniosek. Stwierdziła, że jest to wprowadzenie w błąd. Dodała, że bardzo by chciała, aby właścicielka dostała te pieniądze, bo widać, że jest w ciężkiej sytuacji, ale jak widać jest to jedna szamotanina w dokumentach i można się zastanawiać czy Urząd chce udzielić tej dotacji, czy nie. Podkreśliła, że jest to wydatek z finansów publicznych, i należy mieć do niego jakiś szacunek, a nie przedstawiać takie uzasadnienie i wprowadzać w błąd.

**Pani Iwona Popowicz** wyjaśniła, że zostało przedstawione uzasadnienie zawierające całą chronologię zdarzeń. Wniosek był złożony przez właścicielkę 6 maja i z przyczyn formalnych nie mógł być dalej procedowany. W dniu 19 października rozpoczęło się dalsze procedowanie wniosku. Gdy została podjęta Gminna Ewidencja można było formalnie ten wniosek procedować. Po wizji lokalnej wnioskodawca aktualizował wniosek, więc wnioski są ze sobą spójne.

**Pani Anna Wyszomirska** powiedziała, że zgadza się z tą wypowiedzią, aczkolwiek twierdzi, że pani kierownik nie widzi zdania napisanego w uzasadnieniu „w wyniku analizy stwierdzono, że wniosek spełnia wymagania formalne”, a wniosek wymagań w żadnym punkcie nie spełnia.

**Pani Iwona Popowicz** wyjaśniła, że opinia do wniosku była sporządzona z datą 25 października, po zatwierdzeniu Gminnej Ewidencji Zabytków.

**Pani Wójt** dodała, że rozpatrywany jest wniosek z 22 października, który jest wnioskiem złożonym w nawiązaniu do wcześniejszego wniosku w którym była załączona pełna dokumentacja. Dodała, że w drugim wniosku nie widzi uchybień w datach.

**Pani Anna Wyszomirska** poprosiła, aby zwrócić uwagę, że nie zgadza się numer 333 Gminnej Ewidencji Zabytków wpisany 5 maja, ponieważ jest to numer 13.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że to nie jest rejestr gminny i numer pochodzi z Rejestru Ewidencji Wojewódzkiej.

**Pani Anna Wyszomirska** zauważyła, że pod spodem jest jasno napisane „Gminna Ewidencja Zabytków”, której na dzień 5 maja nie było.

**Pani Iwona Popowicz** stwierdziła, że tak, dlatego wniosek nie był procedowany po jego złożeniu.

**Pani Beata Rycerska** wytłumaczyła, że wniosek z maja nie spełniał wymogów formalnych, 19 października zarządzeniem w sprawie Gminnej Ewidencji Zabytków wniosek pani \*\*\* został zaktualizowany i pozytywna opinia dotyczy wniosku z października.

**Pani Wójt** stwierdziła, że radna Anna Wyszomirska mówi o zapisie i numerze 333/2020, który nie dotyczy Gminnej Ewidencji Zabytków tylko dotyczy Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że dopiero na sesji dowiedziała się, że zapis tyczy się Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków. Natomiast w uchwale zapisane jest, że budynek musi być wpisany do Rejestru Zabytków.

**Pani Wójt** stwierdziła, że wnioskodawca składając wniosek, podał takie informacje o zabytku jakie mógł podać na tamten dzień.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że w całej sprawie brak jest urzędowego podejścia. Zapytała, dlaczego do dokumentacji dołączone są dwa wnioski.

**Pani \*\*\*** wytłumaczyła, że w lutym 2021 r. została podjęta uchwała mówiąca o możliwości aplikowania o dotację na ochronę zabytków. Warunkiem było wpisanie budynku do Gminnej Ewidencji Zabytków, ponieważ dokument był już w opracowaniu, a przygotowanie dokumentów do takiego wniosku jest pracochłonne i wymaga czasu oraz wielu dokumentów od różnych instytucji, można było się spodziewać, że do momentu złożenia wniosku Gminna Ewidencja zdąży powstać. We wniosku z 5 maja jasno napisane było, że budynek jest w Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków oraz obszarowo objęty w drugim opracowaniu. Podkreśliła, że dla niej samej nie jest to komfortowa sytuacja, że na Gminną Ewidencję trzeba było czekać do 19 października, ponieważ nawet otrzymując pomoc, ogromnym wyzwaniem jest realizacja zadania. A wnioski są dwa ponieważ Ewidencja Gminna była w opracowaniu, a dokumenty zostały złożone do uchwały z lutego.

**Pani Wójt** wytłumaczyła, że we wniosku złożonym 22 października, właścicielka podaje dane o zabytku zgodnie z numerem nadanym zarządzeniem z dnia 19 października. Stwierdziła, że radna Anna Wyszomirska dba o przestrzeganie Kodeksu Postępowania Administracyjnego, a więc poprosiła, aby pani mecenas wypowiedziała się czy wniosek z 22 października może być rozpatrywany i w jakiej jest relacji do wniosku złożonego w maju.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że w swojej ocenie do wniosków składanych o dotację w trybie uchwały gminy nie stosuje się Kodeksu Postępowania Administracyjnego, który ma zastosowanie do spraw indywidualnych. To przepisy Postępowania Administracyjnego przewidują, że jeśli wniosek zawiera braki formalne, należy wezwać do ich uzupełnienia pod rygorem pozostawienia podania bez rozpatrzenia. Natomiast procedura podjęta uchwałą w sprawie „określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowania prac konserwatorskich (...) przy zabytku” stanowi, że wnioski składa się do Wójta, który dokonuje sprawdzenia pod względem formalnym, opiniuje co do zakresu prac i przedkłada wniosek radzie gminy do rozpatrzenia wraz z określeniem wysokości kwoty dotacji. Dotacje przyznawane są w drodze uchwały, a po jej podjęciu Wójt zawiera umowę z beneficjentem. W związku z powyższym, jeśli w dacie złożenia ten wniosek miał brak formalny w postaci nie wpisania do rejestru zabytków lub nie ujęcia w gminnej ewidencji zabytków kiedy wnioskodawczyni została o tym powiadomiona, a trwała procedura opracowania gminnej ewidencji i budynek został zakwalifikowany do ujęcia, a rozpatrzenie wniosku ostatecznie odłożone do czasu przyjęcia gminnej ewidencji. Ponadto niezbędna była aktualizacja wniosku chociażby o potwierdzenie, że wnioskodawczyni wnosi o udzielenie dotacji oraz z uwagi na porę roku i tego, że dotacja musi być wykorzystana w roku przyznania dotacji, musiał być zweryfikowany zakres prac niezbędnych, a możliwych do wykonania. Podkreśliła, że w jej ocenie, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zaktualizowany wniosek został rozpatrzony.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że to nie wnioskodawczyni uzupełniła wniosek, tylko gmina to zrobiła, i to jest znacząca różnica. Dodała, że jej zdaniem pierwszy wniosek powinien zostać odrzucony, ze względu na braki formalne, a drugi powinien zostać rozpatrzony. Powinna być jasność.

**Pani Wójt** odnosząc się do słów radnej Anny Wyszomierskiej, że „to gmina uzupełniła wniosek” właścicielki domu, stwierdziła, że jest to nieprawdą. Właścicielka złożyła wniosek 22 października i umieściła na nim numer zarządzenia oraz numer wpisu do Gminnej Ewidencji Zabytków.

**Pani Anna Wyszomirska** przeprosiła, twierdząc, że użyła kolokwialnego stwierdzenia. Chodziło, że w sytuacji właścicielki nic się nie zmieniło, jedynie zmieniła się sytuacja bo powstała Gminna Ewidencja Zabytków. Zwracając się do Pani Wójt stwierdziła, że powinien być porządek, aby Wójt nie miała kłopotów, ponieważ są to pieniądze publiczne.

**Pani Wójt** podziękowała za troskę, podkreśliła że tylko wytłumaczyła, iż gmina wniosku nie poprawiała, a zmieniło się otoczenie prawne.

**Pani Agnieszka Paradowska** stwierdziła, że gmina tworzy bardzo dużo dokumentów strategicznych które w konsekwencji dają wiele możliwości do działania gminie, organizacjom i prywatnym właścicielom, np. uchwała dot. rewitalizacji dała możliwość starania się o dofinansowania z różnych środków zewnętrznych. Właścicielka Willi poinformowała, że występowała z różnymi wnioskami, ale nie spełniała wymagań formalnych i dofinansowania nie otrzymała. Zwróciła uwagę na fakt, że należy zauważyć, że mowa jest o Ewidencji Zabytków, ale z drugiej strony, budynek przede wszystkim jest własnością prywatną i każdy właściciel domu zmaga się z różnymi trudnościami i przeciwnościami losu i walczy o swój majątek, a jeśli nie jest w stanie o niego zadbać, zmuszony jest do sprzedaży. Dodała, że w tej sytuacji jest mowa o przekazaniu bardzo dużych pieniędzy osobie prywatnej, wprawdzie na ratowanie zabytku, ale należy pamiętać, że właścicielka powiedziała, że budynek jest wystawiony na sprzedaż. Podkreśliła, że ma wątpliwości co do wkładania gminnych pieniędzy w budynek, który tak naprawdę nie wiadomo czy nie zostanie rozebrany, albo zostanie zupełnie zmieniony jego charakter, na co gmina nie będzie miała żadnego wpływu. Zastanawiała się, czy nie lepiej włożyć gminne pieniądze w budynki, które będą służyć jeszcze przez wiele lat. Biorąc pod uwagę, że mowa jest o pieniądzach mieszkańców podkreśliła, że nie jest przekonana, czy jest to zabytek takiej klasy, żeby aż tak o niego walczyć.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** zwracając się do Agnieszki Paradowskiej, stwierdził, że radna proponuje wprost, aby gmina nie realizowała zadań wpisanych w ustawę o samorządzie gminnym. Gmina ma obowiązek dbania o zabytki na mocy przepisu ustawy. Budynek *Willa Malutka* jest zabytkiem wpisanym od ponad 40 lat do Ewidencji Zabytków. Zazaczył, że w tym momencie, jeśli rada będzie wybierać o które zabytki należy dbać, a o które nie, to jest to wykraczanie poza kompetencje. Kompetencje do tego, aby uznać jaki budynek jest zabytkiem ma Konserwator zabytków. Poprosił, aby zostawić fachowcom to co nich należy, czyli aby uznawali czy budynek jest zabytkiem czy nie, a radzie decydować o tym czy przyznać pieniądze, czy nie. Poprosił, aby nie tworzyć nowej kategorii „zabytków nie zasługujących na ochronę”, ponieważ jest to nieporozumienie.

**Pani Agnieszka Paradowska** stwierdziła, że w tej chwili jest dyskusja na temat tego, czy zostanie udzielona dotacja w wysokości ponad 60.000,00 zł z gminnych pieniędzy. Jeśli zabytek jest połączony z częścią budynku, który ulega totalnej degradacji, a wcześniej wykonywane przez właścicielkę prace w budynku i tak nie wystarczają bo dalej budynek niszczeje, to uważa, że przy takiej decyzji naprawdę należy się zastanowić czy są to słusznie przyznawane pieniądze. Kończąc podkreśliła, że zabytki są różne, a przy tym należy pamiętać, że ten jest własnością prywatną, a właścicielka zamierza go sprzedać.

**Pani Elżbieta Biczuk** zapytała, czy wnioskodawczyni wie kto jest właścicielem wschodniej części budynku i dlaczego ta część jest w takim stanie oraz czy część wschodnia również jest wystawiona na sprzedaż.

**Pani \*\*\*** wyjaśniła, że jeśli chodzi o właścicieli części wschodniej, to była to współwłasność i długo nie były uregulowane formy własności, w związku z tym ciężko było domagać się zabezpieczeń. Odnosząc się do pytania o sprzedaż drugiej części, poinformowała, że jak pojawiali się potencjalni kupcy części zachodniej, od razu chcieli oglądać część wschodnią i sprzedaż nie dochodziła do skutku, ponieważ okazywało się, że ze

względu na niewyjaśnione sprawy własnościowe nie można było nabyć nieruchomości. Dodała, że pojawiają się osoby zainteresowane kupnem, ale nie wiadomo na ile sprzedaż jest możliwa. Następnie podkreśliła, że cała sytuacja przerasta ją z różnych punktów widzenia. Jedną sprawą są ciągłe remonty i prace jakie ponoszone były na własny koszt i chęć otrzymania jakiegokolwiek pomocy, a drugą sprawą jest rzecz, że składając wniosek w maju liczyła na utworzenie Gminnej Ewidencji Zabytków wcześniej. Dodała, że była zamówiona ekipa na okres letni. Podkreśliła, że w chwil obecnej jest koniec października i rodzi się obawa czy nawet przy otrzymaniu dotacji do końca roku będzie możliwe wykonanie wszystkich prac. Zaznaczyła, że raczej jest to niemożliwe.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** nawiązując do wątpliwości czy remont korzystnie wpłynie na stan budynku, bo odniósł wrażenie, że jest to poddawane w wątpliwość, zacytował fragment uzasadnienia decyzji Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora zabytków, który pozwolił na te prace i informuję, że *„realizacja zamierzenia zgodnie z dokumentacją jest dopuszczalna z punktu widzenia konserwatorskiego i wpłynie pozytywnie na stan techniczny budynku, a tym samym na wartości chronione układu urbanistycznego osiedla Strzecha Polska położonego w Komorowie”*.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że już drugi raz słyszy wypowiedz właścicielki Willi, która jest pełna obaw, czy zdąży zrobić remont. Zapytała skąd się wzięły pośpiech. Podkreśliła, że właścicielka może złożyć wniosek w styczniu 2022 r. i wtedy sprawa będzie mniej stresująca. Zapytała, czy właścicielka musi dotację wykorzystać w tym roku i z niej się rozliczyć.

**Pani Iwona Popowicz** poinformowała, że dotacja musi być wykorzystana w tym roku. Procedowanie tego wniosku zostało podjęte ponieważ właścicielka złożyła wniosek o aktualizację i pomimo obaw jakie ma nie wycofała wniosku.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że skoro obawy właścicielki są tak silne, to może wdrożyć jakieś inne rozwiązanie. Zapytała, czy gdzieś jest zapisane, że można aneksować wniosek lub umowę i można to przeciągnąć na kolejny rok.

**Pani Iwona Popowicz** poinformowała, że zgodnie z uchwałą, prace powinny być wykonane w tym roku, nie ma możliwości przedłużenia.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że jeżeli terminu nie można przedłużyć, to obawy właścicielki są uzasadnione.

**Pani Wójt** podkreśliła, że właścicielka nie wycofywała wniosku, co więcej po uchwaleniu Gminnej Ewidencji Zabytków wniosek zaktualizowała, dlatego wniosek jest procedowany. Przypomniała, że w poprzednich latach bywało tak, że wnioskodawca wnosił o udzielenie dotacji w późnych miesiącach roku i dotacja była przyznawana i rozliczana. Podkreśliła, że wszystko leży w decyzji wnioskodawczyni i Urząd w żaden sposób nie może angażować się w to czy właścicielka przeprowadzi remont, czy nie. Dodała, że opinia z Referatu Inwestycji i remontów wskazywała na to, co jest w tym terminie realne do wykonania.

**Pani Agnieszka Paradowska** zapytała, czy jeśli prace nie zostaną zakończone do daty wskazanej na wniosku czyli do 10 grudnia i wniosek do końca roku nie zostanie rozliczony w całości, to dotacja która została właścicielce udzielona, musi zostać zwrócona w całości. Zapytała również, czy na te prace o datację w przyszłym roku właścicielka nie będzie mogła się starać, ponieważ prace były wykonane w 2021 r.

**Pani Wójt** zapytała, czy dobrze rozumie, że radna pyta o zapisy uchwały dotyczące przyznawania dotacji.

**Pani Agnieszka Paradowska** odpowiedziała, że tak.

**Pani Wójt** poinformowała, że uchwała jest udostępniona na stronie Urzędu Gminy i radna ma możliwość zapoznania się z jej treścią.

**Pani Agnieszka Paradowska** stwierdziła, że decyzję musi podjąć właścicielka, bo jest to bardzo duża kwota i jest duże ryzyko związane z wykonaniem prac. Dodała, że zwrot ponad 60.000,00 zł dla właścicielki, nie będzie



łatwym wydatkiem. Podkreśliła, że chce aby to wybrzmiało, aby właścicielka miała jasność sytuacji w jakiej się znajduje, że jeśli nie wykona prac do końca 2021 r. dotację będzie musiała zwrócić.

**Pani Wójt** podkreśliła, że w uchwale dotyczącej przyznawania dotacji są przywołane warunki rozliczenia dotacji. Zacytowała § 6 pkt 7, w brzmieniu „Rozliczenie dotacji następuje zgodnie z postanowieniami umowy według zasad określonych w ustawie z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych” oraz § 2 pkt 4 w brzmieniu „Dotacja może być również udzielona na dofinansowanie nakładów koniecznych na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku, które zostały przeprowadzone w roku poprzedzającym rok złożenia przez wnioskodawcę wniosku o udzielenie dotacji. W takim przypadku, wniosek o udzielenie dotacji wnioskodawca może złożyć po przeprowadzeniu wszystkich prac lub robót przy zabytku, określonych w pozwoleniu wydanym przez właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków”.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że cała sprawa zaczyna się robić mocno skomplikowana, a § 4 tak na prawdę nic nie mówi. Stwierdziła, że pytanie jest jasne: jakie są konsekwencje niewykonania prac do 10 grudnia.

**Pani Iwona Popowicz** poinformowała, że w przypadku niewykonania robót, dotacja powinna zostać zwrócona.

**Pani Joanna \*\*\*** stwierdziła, że nie ma nikogo, kto by zapewnił w dacie dzisiejszej, że będzie w stanie wykonać cały zakres remontu dachu w tym terminie. Dodała, że będzie zmuszona aplikować o to w nowym roku, skoro niewykonanie decyduje o konieczności zwrócenia dotacji.

**Pani Adriana Król-Popiel** stwierdziła, że na początku była bardzo zbulwersowana sytuacją, gdy radni zostali postawieni w niekomfortowej sytuacji braku możliwości zaangażowania się w dokumenty jakie otrzymali bardzo późno. Następnie okazało się radna Anna Wyszomirska znalazła jakby nieczystość w dokumentach, dyskusja trwa już bardzo długo, a nie było możliwości przedyskutowania tego na Komisji. Stwierdziła, że szkoda, że nie pojawił się dialog między radnymi, którzy znali sprawę nie tylko od strony dokumentacji. Poparła myśl radnej Joanny Kowalczyk, że radni powinni prowadzić dialog, ale zaznaczyła, że po słowach pani Anny Fabisiak, która powiedziała na Komisji, że nie będzie już spotkań z sołtysami, nie wiadomo czy dialog jest, czy go nie ma.

**Pani Beata Rycerska** przypomniała, że wypowiedź radnej miała być ad vocem.

**Pani Adriana Król-Popiel** stwierdziła, że właścicielka nieruchomości jest w bardzo niekomfortowej sytuacji, ponieważ można odczuć brak niestabilności na rynku budowlanym, który jest również odczuwalny z punktu widzenia inwestycji gminnych. Podkreśliła, że po przyjeździe ekipy remontowej, może się okazać, że kwota 64.000, 00 zł nie wystarczy. Dodała, że pośpiech w tej sytuacji nie był do końca przemyślany, w przypadku niewykorzystania kwoty dotacji właścicielka musi w 100% ją oddać. Zastanawiała się nad tym, czy radni są w stanie właścicielce na dzień dzisiejszy pomóc, czy aby Jej nie zaszkodzą.

**Pani Joanna Kowalczyk** rozumie to tak, że rada podjęła uchwałę dotyczącą przyznawania dotacji i w tej uchwale sami radni podjęli rozwiązanie, że dotacja musi być rozliczona w roku w którym została przyznana. Uważa, że takie rozwiązanie jest niepraktyczne, ponieważ ograniczony jest czas remontu, a można to w prosty sposób naprawić, poprzez zmianę tej uchwały.

**Pani Agnieszka Paradowska** stwierdziła, że każda osoba która z początkiem listopada planuje tak gigantyczną inwestycję, musi się liczyć z tym, że nie będzie w tym czasie w stanie tego wykonać. Dodała, że zmiana uchwały nie jest dobra, bo o dotację na tak dużą inwestycję, można się zwracać z początkiem roku i na spokojnie ją zaplanować. Stwierdziła, że osoby występujące o dotację powinny bardziej skupić na tym ile potrważą prace i aplikować np. od stycznia by mieć 12 miesięcy na wykonanie takiej inwestycji.

**Pani Beata Rycerska** zauważyła, że właścicielka mogła ubiegać się o środki dopiero od momentu powstania Gminnej Ewidencji Zabytków.

**Pani Joanna Domańska** wytłumaczyła, że rozliczenie dotacji jest skorelowane z rocznością budżetu jednostki samorządu terytorialnego, z resztą jest to wprost rozstrzygnięte w art. 251 ustawy o finansach publicznych, który stanowi, że „dotacje udzielone z budżetu jednostki samorządu terytorialnego w części niewykorzystanej do końca roku budżetowego podlegają zwrotowi do budżetu tej jednostki w terminie do 31.01 następnego roku”. A w przypadku gdy termin wykorzystania dotacji jest krótszy niż rok budżetowy niewykorzystana część dotacji podlega zwrotowi w terminie 15 dni po upływie terminu wykorzystania dotacji, a termin wykorzystania dotacji określa umowa, nie dłuższy niż do 31 grudnia danego roku budżetowego”.

**Pani Joanna Chilarska** stwierdziła, że przysłuchuje się argumentom jednej i drugiej strony i sama ma trudność w zagłosowaniu nad uchwałą z dwóch powodów. Pierwszy z nich to fakt, że wniosek dotacyjny dotyczy 100% kwoty na remont, a są to jednak pieniądze publiczne. Uchwała podjęta w 2020 r. wprawdzie dopuszczała możliwość finansowania dotacji w 100%, ale tak naprawdę sądziła, że dofinansowanie 100% będzie dotyczyło zabytku publicznie dostępnego. W tej sytuacji jest to jednak własność prywatna, zapytała wnioskodawczynię czy ma taką wolę, aby dofinansowanie dotyczyło np. 60%. Druga sprawa dotyczy ogółu mieszkańców, a mianowicie Kapliczki przy Kolejce WKD w Regułach, gdzie mieszkańcy dopraszali się o jej remont, a wniosek został odrzucony, mimo, iż to miejsce jest bardzo ważne dla społeczeństwa.

**Pani Joanna \*\*\*** opowiadając na cześć wypowiedzi związanej ze zmniejszeniem zakresu wyjaśniła, że w chwili obecnej nie posiada na ten cel już środków własnych.

**Pani Joanna Kowalczyk** zauważyła, że właścicielka na przestrzeni wielu lat poniosła szereg wydatków ze środków własnych i należy o tym pamiętać. W tym momencie poinformowała, że już nie ma funduszy i zwróciła się o pomoc.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że pewne sprawy zostały już wyjaśnione, ale teraz chodzi o sam fakt oddania pieniędzy. Chodzi o to, że radni zaraz będą przystępować do głosowania, i jeśli uchwała zostanie przegłosowana to wnioskodawczyni dostanie pieniądze, które będzie musiała oddać, jeśli nie wykona tej inwestycji. Wnioskodawczyni musi się wypowiedzieć czy inwestuje, czy nie inwestuje, podjąć decyzję.

**Pani Wójt** stwierdziła, że oczywiście decyzję podejmuje wnioskodawczyni i taką decyzję przekazała Urzędowi 22 października, składając wniosek, czyli była w takiej sytuacji, że chciała ten remont wykonać w związku z powyższym Urząd przygotował z dnia na dzień projekt uchwały.

**Pani Anna Wyszomirska** stwierdziła, że podczas dyskusji wiele rzeczy wyszło na jaw. Zapytała, czy wnioskodawczyni podtrzymuje swój wniosek.

**Pani Beata Rycerska** stwierdziła, że nic nie zostało utajnione. Poprosiła, aby wyrażać się precyzyjnie, bo potem powstają dziwne komentarze. Następnie zapytała, czy wnioskodawczyni miała świadomość tego jak wygląda dotacja.

**Pani Joanna \*\*\*** poinformowała, że do końca nie miała odpowiedzi na wszystkie pytania związane ze sposobem rozliczenia dotacji. Wiedziała, że nie ma możliwości przedłużenia terminu rozliczenia. Dodała, że składając wniosek zrozumiała, że będzie mogła zrobić to co będzie możliwe do wykonania i to rozliczyć, a pozostałą część zwrócić. Taką miała wiedzę na dzień składania wniosku, jeśli jest inaczej to jasnym jest, że jest mało prawdopodobne wykonanie całego zakresu remontu i w takim razie najbezpieczniejsze będzie przesunięcie tego na rok przyszły i procedowanie wszystkiego od początku.

**Pani Iwona Popowicz** wyjaśniła, że zwrot będzie tylko w zakresie środków niewykorzystanych.

**Pani Beata Rycerska** powtórzyła, że kwota która nie zostanie przez wnioskodawczynię wykorzystana będzie musiała być rozliczona z gminą do 10 grudnia zgodnie z wnioskiem.

**Pani Wójt** nawiązując do wypowiedzi przewodniczącej poinformowała, że dotację będzie trzeba rozliczyć w terminie określonym w umowie, a umowa nie wyjdzie poza dzień 31 grudnia 2021 r. Następnie poinformowała, że w jej rozumieniu, podczas spotkań we wrześniu i październiku Pani \*\*\* została bardzo

klarownie przedstawiona sytuacja rozliczenia dotacji. Podkreśliła, że po stronie wnioskodawczyni leży decyzja czy wniosek podtrzymuje, czy z niego rezygnuje.

**Pani Joanna \*\*\*** wyjaśniła, że cały czas miała nadzieję, że prace będzie mogła zacząć wcześniej, a w momencie kiedy miała powiedziane, że przed uzyskaniem dotacji nie może tego zrobić, to zrobił się czas bardzo nieprzychylny do tych działań. Dodała, że teraz się dowiaduje, że przyznane pieniądze może otrzymać w ciągu 30 dni od daty podpisania umowy, a to będzie blisko daty w której będzie trzeba rozliczyć pieniądze. Podkreśliła, że nie zmieniała zdania lub czegoś wcześniej nie zrozumiała, tylko w takim kontekście i w takiej procedurze wykorzystanie środków dotacyjnych wydaje się nierealne.

**Pan Maciej Polarczyk** poprosił wnioskodawczynię, aby jasno się zadeklarowała, czy podtrzymuje wniosek i rada ma go głosować, czy też ma jakiejś zmiany w tym wniosku. Dodał, że dalsza dyskusja nie ma sensu.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że dotacje przyznaje Rada Gminy, ale na podstawie tej uchwały Pani Wójt zawiera z beneficjentem umowę, która jest podstawą wypłacenia dotacji. Nawet jeśli uchwała zostanie podjęta, to nie musi być konsumowana w postaci zawarcia umowy, jeśli wnioskodawczyni rezygnuje.

**Pani Joanna \*\*\*** zapytała, jakie ma szansę na przychylność rady w rozpatrzeniu wniosku pozytywnie, jeśli złoży wszystkie dokumenty na początku przyszłego roku.

**Pani Beata Rycerska** poinformowała, że jej zdaniem sytuacja będzie dokładnie taka sama jak dzisiaj.

**Pani Anna Kamińska** nawiązując do słów pani mecenas dotyczących zwrotu dotacji, zapytała czy środki niewykorzystane to jest różnica między kosztorysem a rzeczywistą fakturą, czy środki niewykorzystane to jest po prostu niewykonana część prac.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że środki niewykorzystane są to środki, które nie zostały wypłacone za wykonaną usługę.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy dotacja nakłada na beneficjenta obowiązek wykonania prac w 100%.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że beneficjent rozliczając dotację musi wykazać, że wykorzystał te środki, a dokumentuje to np. poprzez przedłożenie faktur i dowodów zakupu.

**Pani Anna Kamińska** wyjaśniła, że chodzi jej o to, że gdy właścicielka nie wykona całości prac, ze względu na pogodę, tylko prace za przykładowo 1.000,00 zł. a do kasy gminnej zwróci te ponad 60.00,00 zł. to czy jest to legalna procedura.

**Pani Joanna Domańska** wytłumaczyła, że wykorzystanie dotacji następuje poprzez zapłacenie, a środki niewykorzystane podlegają zwrotowi, czyli ustawodawca dopuszcza możliwość nie wykonania całego zakresu, na który dotacja została udzielona.

**Pani Anna Wyszomirska** zapytała, co w momencie kiedy pani pokryje dach folią, resztę pieniędzy zwróci czy w następnym roku musi składać nowy wniosek. Zastanawiała się, czy właścicielka da sobie z tym wszystkim radę.

**Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały w sprawie udzielenia dotacji na sfinansowanie robót budowlanych przy zabytku z autopoprawką.**

**Za** - 7

**Przeciw** - 6

**Wstrzymało się** - 2

**Brak głosu** - 0

**Nieobecni** - 0

Wyniki imienne:

ZA (7) Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Jarosław Hirny-Budka, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Maciej Polarczyk, Beata Rycerska

PRZECIW (6) Elżbieta Biczysk, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Adriana Król-Popiel, Agnieszka Paradowska, Katarzyna Parzyńska

WSTRZYMAŁO SIĘ (2) Joanna Chilarska, Anna Wyszomirska

**Uchwała nie została podjęta.**

**Pani Joanna Domańska** poinformowała, że uchwała, na mocy której powstają zobowiązania finansowe podejmowana jest bezwzględną większością obecnych. Obecnych jest 15 radnych, więc bezwzględną większość to 8.

**Ad. pkt 3.2**

**Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały w sprawie dokonania zmian w Uchwale Nr XXVII/320/2020 Rady Gminy Michałowice z dnia 21 grudnia 2020 r. Uchwale Budżetowej na rok 2021.**

**Pani Wójt** omówiła projekt uchwały oraz poszczególne załączniki.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej poinformował, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 6 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Pani Joanna Kowalczyk** przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów poinformowała, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 7 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Pan Marek Biskot** przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 7 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Wobec braku pytań i głosów w dyskusji przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały w sprawie dokonania zmian w Uchwale Nr XXVII/320/2020 Rady Gminy Michałowice z dnia 21 grudnia 2020 r.**

**Uchwale Budżetowej na rok 2021.**

**Za** - 13

**Przeciw** - 0

**Wstrzymało się** - 0

**Brak głosu** - 2

**Nieobecni** - 0

Wyniki imienne:

ZA (13) Elżbieta Biczysk, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk, Agnieszka Paradowska, Beata Rycerska,

BRAK GŁOSU (2) Marek Biskot, Anna Wyszomirska

**Uchwała Nr XXXVI/391/2021 stanowi załącznik do protokołu.**

**Ad. pkt 3.3**

**Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Pruszkowskiemu.**

**Pani Wójt** poinformowała, że pomoc Powiatowi Pruszkowskiemu ma polegać na budowie zatoki dla przystanku autobusowego w ul. Sokołowskiej. Po podjęciu uchwały gmina będzie mogła zawrzeć z Powiatem Pruszkowskim porozumienie.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej poinformował, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 6 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Pani Joanna Kowalczyk** przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów poinformowała, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 8 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Wobec braku pytań i głosów w dyskusji przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Pruszkowskiemu.**

**Za** - 14

**Przeciw** - 0

**Wstrzymało się** - 0

**Brak głosu** - 1  
**Nieobecni** - 0

Wyniki imienne:

ZA (14) Elżbieta Biczuk, Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk, Agnieszka Paradowska, Beata Rycerska

BRAK GŁOSU (1) Anna Wyszomirska

**Uchwała Nr XXXVI/392/2021 stanowi załącznik do protokołu.**

**Ad. pkt 3.4**

**Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Michałowice obszaru „Zacisza”.**

**Pan Jarosław Sobol** poinformował, że projekt planu wykonany na podstawie planu z października 2020 r. procedowany aż do dnia dzisiejszego, przeszedł całą procedurę planistyczną. W uchwale będą zmieniane dwa wskaźniki: maksymalna powierzchnia zabudowy z 15% na 20% i minimalny udział procentowy powierzchni czynnej biologicznie z 80% na 70%.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej poinformował, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 6 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 1 głos.

**Pani Joanna Kowalczyk** stwierdziła, że kilkakrotnie już wypowiadała się na ten temat, i będzie głosować „przeciw”, ponieważ nie może być tak, że na wniosek jednego mieszkańca, który chce zbudować dom o innym kształcie zmienia się plan zagospodarowania przestrzennego, który jest umową społeczną dla wielu osób. Jeżeli w tym momencie jest zmieniany plan, bo mieszkańiec chce mieć taką, a nie inną maksymalną powierzchnię zabudowy, to co Urząd powie mieszkańcom, którzy będą mieli takie same pomysły. W jaki sposób rozpatrując ten wniosek, Urząd będzie odmawiał innym osobom chcącym zwiększyć powierzchnię zabudowy. Dodała, że powód dla którego zmieniany jest plan jest za mało istotny, a tworzenie takiego precedensu jest bardzo niebezpieczne.

**Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Michałowice obszaru „Zacisza”.**

**Za** - 10  
**Przeciw** - 1  
**Wstrzymało się** - 2  
**Brak głosu** - 2  
**Nieobecni** - 0

Wyniki imienne:

ZA (10) Elżbieta Biczuk, Marek Biskot, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Edward Kozłowski, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk, Agnieszka Paradowska, Beata Rycerska

PRZECIW (1) Joanna Kowalczyk

WSTRZYMAŁO SIĘ (2) Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska

BRAK GŁOSU (2) Adriana Król-Popiel, Anna Wyszomirska

**Uchwała Nr XXXVI/393/2021 stanowi załącznik do protokołu.**

**Ad. pkt 3.5**

**Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały w sprawie zmiany rozporządzenia Nr 19 Wojewody Mazowieckiego z dnia 31 lipca 2009 r. w sprawie ustanowienia pomników przyrody położonych na terenie powiatu pruszkowskiego.**

**Pani Wójt** przedstawiła autopoprawkę w postaci załączników mapowych o których mowa jest w § 1 pkt 3. Następnie poinformowała, że zmiana rozporządzenia nr 19 Wojewody Mazowieckiego z dnia 31 lipca 2009 r. w sprawie ustanowienia pomników przyrody położonych na terenie powiatu pruszkowskiego polega na aktualizacji danych, tj. korekcie parametrów posadzonych drzew w zamian za usunięcie.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej poinformował, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 7 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Wobec braku pytań i głosów w dyskusji przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmiany rozporządzenia Nr 19 Wojewody Mazowieckiego z dnia 31 lipca 2009 r. w sprawie ustanowienia pomników przyrody położonych na terenie powiatu pruszkowskiego z autopoprawką.**

**Za** - 13

**Przeciw** - 0

**Wstrzymało się** - 0

**Brak głosu** - 2

**Nieobecni** - 0

Wyniki imienne:

ZA (13) Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk, Agnieszka Paradowska, Beata Rycerska

BRAK GŁOSU (2) Elżbieta Biczuk, Anna Wyszomirska

**Uchwała Nr XXXVI/394/2021 stanowi załącznik do protokołu.**

#### **Ad. pkt 3.6**

**Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Michałowice.**

**Pani Wójt** poinformowała, że z uchwały Nr XXXIII/368/2021 z 22 czerwca 2021 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy usunięto zapisy zawarte w Ustawie z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego i dodano brakujące zapisy. Szczegółowo sprecyzowane zostały warunki i kryteria na podstawie, których odbywać się będzie przydział lokalu z zasobów Gminy Michałowice na czas nieoznaczony i oznaczony. Następnie przedstawiła autopoprawkę polegającą na dodaniu po numerze uchwały w nagłówku wyrażenia: Rady Gminy Michałowice.

**Pan Jarosław Hirny-Budka** przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej poinformował, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 7 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Wobec braku pytań i głosów w dyskusji przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Michałowice z autopoprawką.**

**Za** - 13

**Przeciw** - 0

**Wstrzymało się** - 0

**Brak głosu** - 2

**Nieobecni** - 0

Wyniki imienne:

ZA (13) Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Adriana Król-Popiel, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk, Agnieszka Paradowska, Beata Rycerska

BRAK GŁOSU (2) Elżbieta Biczuk, Anna Wyszomirska

**Uchwała Nr XXXVI/395/2021 stanowi załącznik do protokołu.**

**Ad. pkt 3.7**

**Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w sprawie statutów jednostek pomocniczych Gminy Michałowice.**

**Pani Wójt** przedstawiła autopoprawkę polegającą na zmianie w § 2 projektu uchwały oraz w dwóch miejscach w uzasadnieniu okresu wyłożenia do wglądu z 21 na 30 dni roboczych. Następnie poinformowała, że uchwała umożliwi przeprowadzenie konsultacji społecznych i definiuje w jaki sposób konsultacje będą się odbywać. Dodała, że tak jak wspomniała, w związku z zainteresowaniem sprawą statutów sołeckich zorganizowane będzie jeszcze spotkanie z sołtysami i radnymi.

**Pan Marek Biskot** przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował, że opinia komisji była pozytywna: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 2 głosy, „wstrzymało się” – 0 głosów.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy spotkanie z sołtysami i radnymi odbędzie się przed konsultacjami.

**Pani Wójt** odpowiedziała, że tak.

**Pani Joanna Chilarska** zwróciła się z prośbą, aby konsultacje społeczne nie przypadły na okres grudniowy, aby mieszkańcy byli spokojni. Dodała, że cieszy się, iż wyłożenie zostało wydłużone do 30 dni roboczych, ale w tym wypadku termin ten może przypaść np. na koniec grudnia i początek roku.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że dni świąteczne z tego okresu wypadną, a konsultacje nie są jeszcze ogłoszone, więc jest to za duża ostrożność żeby zakładać, że zostaną ogłoszone w taki sposób, że uniemożliwi to mieszkańcom udział w konsultacjach. Dodała, że nie wie skąd ta supozycja.

**Pani Anna Kamińska** wyjaśniła, że na Komisji Spraw Społecznej pani Anna Fabisiak przedstawiła wstępny harmonogram i jeśli uchwała przejdzie to mniej więcej w połowie listopada będzie ogłoszona w Dzienniku Urzędowym i dlatego pojawiły się obawy, że konsultacje przypadną na moment okołoswiąteczny.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że tak było w sytuacji w której termin konsultacji był określony na 21 i miały się one zacząć bardzo szybko, tak żeby można było sprawnie procedować i zakończyć konsultacje do początku grudnia. Teraz jest zupełnie inna sytuacja.

**Pani Elżbieta Biczuk** poinformowała, że uczestniczyła w Komisji Spraw Społecznych podczas której swój debiut jako wicewójt miała pani Anna Fabisiak i pewne słowa wypowiedziane przez panią wicewójt mocno ją zdziwiły. Np. „*takich pytań oczekuję*”, „*nie jest to taki punkt, w który będziemy się zagłębiać*”. Zwracając się do Pani Anny Fabisiak poinformowała, że musi zaakceptować to, że pytania są różne, niekoniecznie takie jakich pani oczekuje, a jako urzędnik sprawujący swoją funkcję, w miarę posiadanych informacji, musi na nie odpowiadać. Stwierdziła, że debiut był trochę nieudany, ale ma nadzieję, że w przyszłości będzie lepiej.

**Pani Grażyna Grabka** poinformowała, że sołtysi mieli jeszcze wiele uwag do statutu i do formy w jakiej odbyły się warsztaty, ale ponieważ Pani Wójt obiecała, że odbędzie się jeszcze spotkanie z radnymi z sołtysami i zostanie wyłożony projekt nowego statutu w czasie spotkania zgłoszą swoje uwagi.

**Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w sprawie statutów jednostek pomocniczych Gminy Michałowice z autopoprawką.**

Za - 8

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 5

Brak głosu - 2

Nieobecni - 0

Wyniki imienne:

ZA (8) Marek Biskot, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Joanna Kowalczyk, Edward Kozłowski, Maciej Polarczyk, Beata Rycerska

WSTRZYMAŁO SIĘ (5) Elżbieta Biczuk, Anna Kamińska, Adriana Król-Popiel, Agnieszka Paradowska, Katarzyna Parzyńska

BRAK GŁOSU (2) Paweł Kordys, Anna Wyszomirska

**Uchwała Nr XXXVI/396/2021 stanowi załącznik do protokołu.**

**Ad. pkt 4**

**Sprawozdanie z międzysesyjnej działalności Wójta Gminy za okres od 01.06.2021 do 30.09.2021 r.**

**Pani Anna Kamińska** wskazując pkt 23 i umowę zawartą na kwotę 35.670,00 zł, poprosiła o wyjaśnienie czego umowa dotyczyła.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że jest to umowa podpisana w związku z ubieganiem się o dotację w wysokości 100% na budowę Centrum opiekuńczo-mieszkalnego w gminie Michałowice.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, jak jest lokalizacja centrum.

**Pani Wójt** odpowiedziała, że lokalizacja jest na działce gminnej, która znajduje się przy Urzędzie Gminy.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy umowa jest na wniosek dotacyjny.

**Pani Wójt** odpowiedziała, że jest to umowa podpisana w związku z wnioskiem dotacyjnym.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy wniosek został złożony i kiedy będą wyniki.

**Pani Wójt** odpowiedziała, że wniosek został już złożony. Wyniki już są i dla naszej gminy są negatywne.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, co było powodem odmowy.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że gmina otrzymała dość lakoniczną odpowiedź, dlatego wniosek nie został rozpatrzony. Odpowiedź była na tyle mało precyzyjna, że nie potrafi jej w tej chwili przywołać, a ponieważ w całej procedurze nie ma procedury odwoławczej, to gmina nie mogła tej sprawy wyjaśnić. Dodała, że odpowiedź na pytanie zostanie przygotowana na piśmie.

**Pani Agnieszka Paradowska** wskazując pkt 24 ze str. 5 i umowę zawartą na kwotę 14.514,00 zł stwierdziła, że dokumentacje wstępne kosztują bardzo dużo. Zwróciła się z prośbą, aby robić założenia i aby w przygotowanej dokumentacji były zawierane 2 lub 3 warianty, bo tutaj była taka sytuacja, że był jeden wariant ogrodzenia akustycznego, na który mieszkańcy się nie zgodzili, ponieważ był za drogi. Zostały wydane pieniądze, a dalej nie wiadomo co z tą sprawą zrobić. Zapytała, czy może jednak w tym przypadku coś się zmieniło, może zapadła jakaś inna decyzja.

**Pani Wójt** poinformowała, że nie zapadła żadna inna decyzja i nie ma również projektu wariantowego z tego powodu, że kryterium głównym w tym projekcie była akustyka. Poinformowała, że projekt który został wykonany będzie zgłaszany do dofinansowania i być może gmina otrzyma dofinansowanie, a wtedy będzie można realizować rozwiązanie, które rzeczywiście zapewni ochronę przed hałasem, a nie rozwiązanie które będzie dobre tylko w jakiejś części. Dodała, że projekt wypełniał dyspozycję wskazywaną przez mieszkańców, czyli wygłuszenie zajęć odbywających się na zewnątrz świetlicy.

**Pani Agnieszka Paradowska** poinformowała, że odbyło się już kilka imprez w świetlicy i z tego co przekazują mieszkańcy, to co było głównym założeniem, czyli wyciszenie na zewnątrz, nie przynosi oczekiwanego efektu, a akustyka Sali jest fatalna. Podczas każdej imprezy muzycznej wygłuszenie sali jest bardzo odczuwalne i w tej chwili duży problem sprawia ustawienie akustyki.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że wygłuszenie, czy też zastosowanie montowanych rozwiązań z paneli akustycznych, zostało wykonane na wniosek mieszkańców, gmina nie wykonywała tej modernizacji sama za pomocą pracowników Urzędu Gminy, tylko zleciła opracowanie operatu akustycznego osobie, która posiada uprawnienia do sporządzania takich projektów. Dodała, że inni sołtysi zgłaszają potrzeby wygłuszenia swoich świetlic, bo głównym powodem instalowania takich instalacji akustycznych jest spowodowanie, aby dźwięk



nie odbijał się od wszystkich przeszkód, tylko żeby te parametry akustyczne były jak najlepsze. Dodała, że nie ma kompetencji aby twierdzić, że działania przeprowadzone w świetlicy było wykonane niepoprawnie, wręcz przeciwnie z informacji jakie posiada były wykonywane pomiary i akustyka się poprawiła.

**Pani Agnieszka Paradowska** poinformowała, że miała na myśli codzienne funkcjonowanie świetlicy, dźwięk nadal wydostaje się na zewnątrz, a akustyka sali jest pogorszona.

**Pani Magdalena Bronisz** poinformowała, że ma zupełnie odmienne zdanie, ponieważ uczestniczyła już w spotkaniach odbywających się w świetlicy np. zebraniu sołeckim i przy tego typu spotkaniach wszystko bardzo dobrze funkcjonuje i jest dużo lepiej słyszeć. Zaznaczyła, że nie potrafi odnieść się do koncertu, bo w nim nie uczestniczyła, natomiast na imprezie z DJ-em dźwięk również był w porządku. Podkreśliła, że w czasie bieżących spotkań poprawiła się akustyka w środku świetlicy.

**Pani Wójt** poinformowała, że ma takie same odczucia jak radna Magdalena Bronisz. Wspomniała spotkanie, które odbyło się w świetlicy, już po jej remoncie, na którym sami uczestnicy stwierdzili, że akustyka bardzo się poprawiła i w końcu można porozmawiać.

**Pani Agnieszka Paradowska** wyjaśniła, że problem jest przy spotkaniach z muzyką, a zupełnie inaczej jest podczas spotkań z rozmowami.

**Pani Adriana Król-Popiel** wskazując poz. 13 ze str. 22 „dofinansowanie projektu rozbudowa ul. Parkowej w Opaczu Małym w ramach rządowego funduszu rozwoju dróg” zapytała, czy dobrze rozumie, że z tego programu gmina nie otrzymała dofinansowania i dlatego wystąpiła do rządowego funduszu Polski Ład o dofinansowanie. Zapytała, czy jest już rozstrzygnięcie.

**Pani Wójt** poinformowała, że jeśli chodzi o fundusz Polski Ład gmina otrzymała dofinansowanie do rozbudowy ul. Parkowej w Opaczu Małym, Michałowicach Wsi i Michałowicach Osiedlu w kwocie dofinansowania 95% wartości. Dodała, że jeśli dobrze pamięta jest to kwota ok. 2.900.000,00 zł.

**Pani Elżbieta Biczuk** wskazując zadanie nr 20 ze str. 5 na wykonanie prac w świetlicy wiejskiej w Nowej Wsi na kwotę 12.847,95 zł, zapytała co zostało wykonane w ramach tej kwoty.

**Pani Iwona Popowicz** poinformowała, że wykonanie zastępcze dotyczyło naprawy dachu.

**Pani Elżbieta Biczuk** wskazując zadanie nr 25 ze str. 5 dotyczące podpisania zlecenia na wymianę okien w budynku komunalnym przy ul. Spacerowej w Nowej Wsi na kwotę 3.426,00 zł, zapytała które okna i w jakim budynku były wymieniane.

**Pani Iwona Popowicz** wyjaśniła, że mowa jest o budynku gospodarczym przy przedszkolu w Nowej Wsi

**Pani Elżbieta Biczuk** wskazując zadanie nr 2 ze str. 5 dotyczące podpisania umowy na wykonanie i montaż tablic ogłoszeniowych na kwotę 11.808,00 zł, zapytała ile gablot zostało dostawionych i gdzie.

**Pan Wojciech Grzeniewski** wyjaśnił, że to są gabloty, które do tej pory są ustawiane na terenie gminy Michałowice. Dodał, że zweryfikuje informacje gdzie dokładnie zostały ustawione i udzieli odpowiedzi w dniu jutrzejszym.

**Pani Elżbieta Biczuk** wskazując zadanie nr 3 ze str. 5 dotyczące podpisania umowy na dostawę urządzeń zabawowych na plac zabaw na kwotę 21.908,32 zł, zapytała jakie urządzenie przybędzie w Nowej Wsi.

**Pan Wojciech Grzeniewski** poinformował, że urządzenia są ustawione na terenie Nowej Wsi przy SMUG-u i jest to stół do ping-ponga. Dodał, że też są ustawione urządzenia na terenie Polany w Granicy i w Michałowicach Wsi.

**Pani Elżbieta Biczuk** wskazując zadanie nr 7 ze str. 6 dotyczące podpisania umowy na dostawę cebulek kwiatowych, zwróciła uwagę na fakt, że duża ilość cebulek żonkili była zgniła. Dodała, że już w dniu odebrania cebulek, zapach był nieprzyjemny.

**Pan Wojciech Grzeniewski** poinformował, że nie było żadnych zastrzeżeń, ale zweryfikuje to.

**Pani Wójt** dodała, że żałuje, iż radna nie zgłosiła problemu od razu, ponieważ wtedy można było zgłosić reklamację natychmiast. Dodała, że osobiście wsadzała cebule i nie miała takich doświadczeń. Podkreśliła, aby w takiej sytuacji problem zgłaszać bezzwłocznie.

**Pan Wojciech Grzeniewski** poinformował, że krokusy i żonkile były przekazane do wszystkich sołectw i nikt nie zgłaszał jakiegokolwiek uwag.

**Pani Elżbieta Biczuk** stwierdziła, że zaobserwowała to nie tylko ona, ale również inne osoby, które wsadzały cebule.

#### **Ad. pkt 5**

**Sprawozdanie Wójta z realizacji uchwał podjętych na XXXII, XXXIII, XXXIV i XXXV sesji, kadencji 2018-2023.**

Brak pytań.

#### **Ad. pkt 6**

**Informacje i komunikaty Wójta Gminy.**

Brak informacji i komunikatów.

#### **Ad. pkt 7**

**Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady Gminy.**

**Pani Beata Rycerska** poinformowała o pismach, które wpłynęły do Rady Gminy.

Pismo od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Pruszkowie dot. wyników analizy oświadczeń majątkowych 2020 r. pracowników Urzędu.

Do wiadomości wniosek do Budżetu o wykonanie instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej w ul. Migdałowej w Opaczu Kolonii.

Pismo z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z doręczeniem odpisu odpowiedzi na skargę, na uchwałę dotyczącą kryteriów rekrutacji do przedszkoli. Pismo błędnie skierowane, zostało odesłane.

Pismo w sprawie uchwały dot. edukacji seksualnej. Odpowiedzi udzielono.

Doręczenie odpisu postanowienia z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego sprawy ze skargi Stowarzyszenia Nasza Gmina Michałowice na bezczynność rady. Skarga została odrzucona.

Prośba o wsparcie obywatelskiej petycji w sprawie wstrzymania wycinki w Lesie Młochowskim.

#### **Ad. pkt 8**

**Sprawy wniesione.**

**Pani Katarzyna Parzyńska** poruszyła sprawę, która bulwersuje mieszkańców, szczególnie sołectwa Komorów, mianowicie umorzenia pani Wójt mieszkańcowi Sołectwa Komorów kwoty 7.500,00 zł za wodę. Dodała, że pisała już do Pani Wójt o wyjaśnienie i nie otrzymała szczegółowej informacji. Poinformowała, że mieszkaniec na posesji prowadzi działalność gospodarczą, wynajmuje mieszkania osobom prywatnym i to jest proceder trwający już od kilku lat. Mieszkańcy są oburzeni, że Pani Wójt umarza tej osobie tak dużą kwotę. Poprosiła Panią Wójt o wyjaśnienie.

**Pani Wójt** zaznaczyła, że nie wie o kim mówi pani radna. Natomiast umarzenie jest wtedy, kiedy do wniosku o umorzenie dołączone są dokumenty, które wskazują, że umorzenie jest zasadne, każda sprawa jest analizowana indywidualnie i opiniowana przez referat. Po analizie sporządzana jest przez kierownika opinia do której Wójt się ustosunkowuje.

**Pani Katarzyna Parzyńska** stwierdziła, że chce przekazać informację mieszkańcom na jakiej podstawie została umorzona tak duża kwota. Podała adres właściciela, któremu została umorzona kwota: Komorów ul. Główna 42 i stwierdziła, że Pani Wójt bardzo dobrze widzi, co się dzieje na tej nieruchomości.

**Pani Wójt** powtórzyła, że każde umorzenie jest rozpatrywane indywidualnie, jeśli Pani radna uważa, że umorzenie odbyło się na podstawie fałszywie złożonego oświadczenia podatnika, to prosi o złożenie takiej informacji i wtedy Urząd podejmie właściwe kroki.

**Pani Katarzyna Parzyńska** stwierdziła, że wynika z tego, że musi ponownie do Pani Wójt złożyć pismo, bo już dwukrotnie pisała w tej sprawie.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że nie przypomina są korespondencji w której radna wzywała do złożenia takiej informacji.

**Pani Katarzyna Parzyńska** poinformowała, że dostała od Pani Wójt odpowiedź na pismo, ponieważ złożyła wniosek o dostęp do informacji publicznej.

**Pani Wójt** zapytała, jaka jest data wniosku.

**Pani Katarzyna Parzyńska** poinformowała, że odpowiedź od Pani Wójt otrzymała 4.10.2021 r.

**Pani Wójt** zapytała, kiedy radna złożyła wniosek.

**Pani Katarzyna Parzyńska** odpowiedziała, że 23.10.2021 r.

**Pani Wójt** poinformowała, że wróci do całej sprawy i zobaczy o co radna wносиła i w jaki sposób była udzielona odpowiedź. Podkreśliła, że każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie na podstawie dokumentów złożonych przez podatnika, które są również weryfikowane z danymi, które są w Urzędzie Gminy. Opinia jest sporządzana przez Referat podatków i opłat i na podstawie opinii jest umorzenie, lub nie. Zaznaczyła, że jeśli radna uważa, że doszło do nadużycia ze strony podatnika, to prosi o wskazanie, bo jak na razie nie ma żadnej wiedzy na podstawie której można stwierdzić, że oświadczenie podatnika zostało złożone niezgodnie z prawem.

**Pani Katarzyna Parzyńska** wyjaśniła, że była u kierownika Referatu gdzie zgłosiła sprawdzenie sprawy i dość długo czeka na odpowiedź. Podkreśliła, że mieszkańcy są zbulwersowani całą sytuacją, bo na BIP-ie jest informacja o umorzeniu na kwotę 7.500,00 zł. Zaznaczyła, że są różni mieszkańcy, niektórzy z nich mają niskie emerytury a płacą sukcesywnie, natomiast ten mieszkaniec 3 lata nie płaci, a działalność prowadzi 2 lata i wynajmuje mieszkania. Stwierdziła, że jest to po prostu nieuczciwe.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że nie wie o tym, że właściciel prowadzi działalność polegającą na wynajmowaniu mieszkań. Podkreśliła, że każde umorzenie jest i będzie publikowane na BIP-ie.

**Pani Katarzyna Parzyńska** stwierdziła, że nie wierzy, aby Pani Wójt nie widziała tego co się dzieje na terenie nieruchomości. Dodała, że wielokrotnie było zgłaszane na policję, że na posesji przebywają awanturujący się cudzoziemcy, wielokrotnie właścicielowi składał wizytę dzielnicowy.

**Pani Wójt** stwierdziła, że rozumie, ale poprosiła aby o takich rzeczach mówić wcześniej, a nie w sprawach wniesionych do Wójta na sesji. Podkreśliła, że nie szpieguje mieszkańców, ponieważ pracuje od rana do wieczora, a czasem do późnych godzin tak jak dziś, więc nie ma możliwości aby w ciągu dnia obserwować co się dzieje na ul. Główniej 42. Dodała, że Urząd nie jest policją, więc zawiadomienia o których mówiła radna nie docierają.

**Pani Katarzyna Parzyńska** ponownie podkreśliła, że nie wierzy Pani Wójt, że nie widzi na tej posesji działalności gospodarczej.

**Pani Elżbieta Biczuk** stwierdziła, że sesja rady gminy nie odbywa się codziennie, bo wtedy byłoby źle gdyby każdy dzień roboczy Pani Wójt tak wyglądał.

**Pani Wójt** stwierdziła, że cieszy się, że pani radna to dostrzeża, a większość dni roboczych wygląda tak, że wraca do domu bardzo późno.

**Pani Elżbieta Biczuk** zapytała, jakiego rodzaju oświadczenia składają osoby ubiegające się o zwolnienia podatkowe, czy Urząd posiada informacje kto zawiesił działalność i czy Pani Wójt sprawadzała, czy ta osoba ma zawieszoną działalność gospodarczą.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że badane są dokumenty złożone przez podatnika i informacje, które znajdują się w urzędzie, natomiast oświadczenie o sytuacji majątkowej podatnik składa sam i jest ono składane po rygorem odpowiedzialności, w tym karnej. Więc jeśli radni twierdzą, że oświadczenie podatnika jest niezgodne ze stanem faktycznym, to Urząd tą sprawę zbada.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy umorzenia za pobór wody i kanalizację dla mieszkańca stanowią dla niego pomoc publiczną.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że zależy to od tego, czy mieszkaniec jest przedsiębiorcą, czy definiuje udzielenie danej ulgi jako pomoc publiczną, bo nie zawsze udzielenie podatnikowi czy dłużnikowi stanowi pomoc publiczną. Generalnie pomoc publiczna dotyczy przedsiębiorców, związana jest z zakłóceniem konkurencji.

**Pani Anna Kamińska** wytłumaczyła, że popiera i że same umorzenia są słuszne, o ile rzeczywiście udzielane są rzetelnie. Natomiast za te umorzenia ktoś musi zapłacić i płacą to wszyscy mieszkańcy. Zapytała, czy anonimizacja imienia i nazwiska beneficjenta na BIP-ie jest zgodna z prawem. Czy mieszkańcy nie mają prawa wiedzieć, kto korzysta ze wspólnych pieniędzy. Dodała, że umorzenie od podatku od nieruchomości podawane jest imiennie, natomiast umorzenia zapłaty za zużycie wody jest zanonimizowane, czy są jakieś przeciwwskazania, aby tych danych nie podawać.

**Pani Joanna Domańska** poinformowała, że w tym momencie nie podejmuje się analizy przepisów RODO.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że umieszczane na BIP-ie informacje tylko o kwocie i adresie są bezużyteczne.

**Pani Joanna Domańska** doprecyzowała, że na BIP-ie obowiązkowo udostępniane są Zarządzenia Wójta, natomiast nie informacje o udzielanych ulgach. W uchwale w sprawie udzielania ulg w regulowaniu zobowiązań cywilnoprawnych jest zapis, że Wójt informuje radę o udzielonych ulgach globalnie, ale też bez wskazywania konkretnych beneficjentów.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy animizacja obowiązuje z mocy prawa.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że jest ochrona danych osobowych. Gdyby z przepisów wprost wynikało, że należy zamieszczać informacje o umorzeniach, tak jak jest to w przypadku ulg od podatku od nieruchomości, wtedy jest umocowanie w obowiązujących przepisach, natomiast udzielanie ulg w regulowaniu należności cywilnoprawnych odbywa się na podstawie Uchwały Rady Gminy.

**Pani Anna Kamińska** poinformowała, że na dzień dzisiejszy przyjmuje wyjaśnienia, ale wróci do tematu.

**Pani Elżbieta Biczysk** zapytała, za jaki okres jest kwota 7.500,00 zł. Zapytała, czy pod tym adresem jest prowadzona działalność gospodarcza, ponieważ wtedy też inaczej wygląda kwestia ochrony danych osobowych.

**Pani Katarzyna Parzyńska** poinformowała, że z informacji jakie otrzymała od kierownika referatu mieszkaniec nie płacił 3 lata, nie prowadzi działalności, ale wynajmuje pod działalność gospodarcze i wynajem. A więc osoby wynajmujące korzystają z wody, właściciel czerpie zyski, a przychodzi do Urzędu o umorzenie i je dostaje. Stwierdziła, że jest to nieuczciwe, tym bardziej, że muszą za to płacić podatnicy.

**Pani Joanna Kowalczyk** zapytała, czy dobrze zrozumiała, że radna Katarzyna Parzyńska wystąpiła na bazie o udostępnienie informacji publicznej o wniosek i opinię. Zapytała, czy radna otrzymała wniosek. Uzyskując, odpowiedź, że nie, poinformowała, że również o to wystąpiła.

**Pani Elżbieta Biczysk** stwierdziła, że w oświadczeniu składanym przez mieszkańca, powinna być informacja o osiąganym przychodzie. Jeśli osoba wynajmuje lokale, to otrzymuje za to pieniądze. Zastanawiała się jak te oświadczenia wyglądają, czy osoba legalnie prowadzi działalność, czy jest to nielegalne wynajmowanie lokali. Stwierdziła, że jest to bardzo ciekawa i tajemnicza sprawa.

**Pani Joanna Kowalczyk** stwierdziła, że z dalszej części rozmowy zrozumiała, że radna Katarzyna Parzyńska dostała odmowę otrzymania wniosku. Dodała, że nie rozumie dlaczego.

**Pani Joanna Domańska** wyjaśniła, że nie w tej konkretnej sprawie, ale wnioski składane przez mieszkańców, nawet jeśli wszczynają postępowanie, nie są informacją publiczną. Natomiast ewentualne rozstrzygnięcia tak.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że są to wnioski w indywidualnej sprawie.

**Pani Anna Kamińska** zapytała, czy dobrze rozumie, że rozstrzygnięciem jest zarządzenie, które jest opublikowane jako zanonimizowane. Zwracając się do radnej Joanny Kowalczyk stwierdziła, że to jest taka sytuacja, że nawet radni mają związane ręce, ponieważ gdyby radny chciał sprawdzić sytuację i stwierdzić, że to są tylko pomówienia, to nie ma do tego narzędzi. Zauważyła, że ujawnione imię i nazwisko na stronie urzędu mogłoby być „straszakiem” i niektórzy nie posuwaliby się do nieuczciwych praktyk.

**Pani Wójt** stwierdziła, że jest to bardzo ciekawe zagadnienie i można by długo rozmawiać w temacie etyki i moralności, ponieważ jest wiele takich kontrowersyjnych przypadków w gminie. Natomiast w sprawie poruszonej przez radną Katarzynę Parzyńską są wyroki NSA, które mówią o tym, że nie stanowią informacji publicznej wszelkiego rodzaju dokumenty jawne bądź niejawne, które dotyczą indywidualnej sprawy i to jest powód dla którego nie można udostępnić takich danych. Natomiast oświadczenie o sytuacji majątkowej, podatnik składa sam pod rygorem karności, do 3 lat pozbawienia wolności.

**Pani Anna Kamińska** dodała, że jeżeli udowodni mu się, że zgłosił fałszywe zeznanie.

**Pani Wójt** stwierdziła, że wydaje się jej, że w właśnie o tym jest mowa.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że nie są to proste sprawy, a jeśli jest jakaś przesada, to jest wtedy to bulwersująca sprawa.

**Pani Joanna Kowalczyk** zapytała w jaki sposób radni mogą mieć nad tym jakąkolwiek kontrolę. W jaki sposób rozwiązać wątpliwości, co do słuszności tego umorzenia. Zapytała, że jeżeli wniosek właściciela nie jest dostępny dla radnych, to czy dobrze rozumie, że opinia Referatu podatkowego, która została wytworzona w Urzędzie jest dostępna.

**Pani Wójt** wytłumaczyła, że w jej rozumieniu nie jest to informacja jawna i nie podlega przepisom o udostępnianiu takiej informacji, bo w dalszym ciągu jest to dokument dotyczący indywidualnej sprawy.

**Pani Joanna Kowalczyk** stwierdziła, że każdy dokument dotyczy indywidualnej sprawy. Poinformowała, że również interesuje się tą sprawą i chciałaby uzyskać odpowiedź na jakiej podstawie umorzenie było słuszne. Zapytała w jaki sposób uzyskać odpowiedź, jeśli nie może mieć wglądu do wniosku, czy Pani Wójt go zreferuje.

**Pani Wójt** poinformowała, że nie ma odpowiedzi w tej sprawie.

**Pani Katarzyna Parzyńska** zapytała, co ma odpowiedzieć mieszkańcom, że Pani Wójt nie odpowiedziała na pytanie, że uwierzyła właścicielowi. Dodała, że właściciel śmiał się mieszkańcom „prosto w oczy”, twierdząc, że nikt mu nic nie zrobi, ponieważ Pani Wójt i robi mu umorzenie. Zapytała, czy Urząd nie może zablokować mieszkańca po pół roku niepłacenia, aby nie było takiej sytuacji, że ktoś nie płaci 3 lata, ponieważ z tego robią się kolosalne sumy.

**Pani Wójt** wytłumaczyła, że Urząd prowadzi postępowania, które prowadzą do odzyskania pieniędzy słusznie należnych gminie lub też do odcięcia dostępu do mediów, natomiast odcięcie mieszkańca od wody jest bardzo trudne, ponieważ jest to jedna z podstawowych potrzeb. Odnosząc się do pytania radnej co ma odpowiedzieć mieszkańcom zaproponowała, żeby udzieliła właśnie takiej odpowiedzi, że każde umorzenie wygląda w ten sposób, że mieszkaniec składa dokumenty, którymi chce udowodnić urzędowi swoją trudną sytuację majątkową, wszystkie dokumenty są analizowane, często mieszkańcy są wzywani do uzupełniania dokumentacji, po całej procedurze jest sporządzana opinia, na podstawie której jest sformułowanie czy podatnik wypełnia dyspozycje na podstawie której można umorzyć należność. Następnie wydawana jest decyzja, która jest publikowana. Podkreśliła, że do tej pory nie otrzymała żadnej informacji o tym, że podatnik złożył fałszywe oświadczenie w tej sprawie.

**Pani Anna Kamińska** stwierdziła, że Komisja Rewizyjna nie ma dużo pracy, to może jakimś rozwiązaniem będzie przeanalizowanie przez Komisję ile jest umorzeń i może wtedy Urząd znajdzie sposób, aby to Komisji przekazać dokumenty. Oczywiście nie chodzi tu o żadną ciekawość, tylko o weryfikację. Dodała, że może to jest sposób, aby zapoznać się z tematem.

**Pan Artur Kostera** zapytał, w jaki sposób referat dokonuje weryfikacji, ponieważ z nim jako z sołtysiem nikt się nie skontaktował w sprawie umorzenia, chociażby po to, aby zapytać się czy jako sołtys wie co się dzieje w danej sprawie. Zapytał, czy ktoś z Urzędu w jakikolwiek sposób przeprowadza wywiad środowiskowy w takich sprawach, np. u sołtysa, dzielnicowego lub kogokolwiek innego. Zauważył, że to zależy od chęci urzędnika. Podkreślił, że powinna być prowadzona jakaś weryfikacja.

**Pani Wójt** wyjaśniła, że takie informacje pozyskiwane są z GOPS-u.

**Pani Elżbieta Biczuk** stwierdziła, że Komisja Rewizyjna, w ramach uprawnień kontrolnych, powinna mieć możliwość weryfikowania i sprawdzania słuszności umorzeń.

**Pani Agnieszka Paradowska** zgadzając się z wypowiedzią sołtysa stwierdziła, że w tego typu kwestiach mieszkańcy posiadają bardzo dużą wiedzę i często są takie sytuacje, że właśnie GOPS weryfikuje tego typu sprawy. Zaproponowała, aby może w uchwale lub kompetencjach Rady istniał zapis, że w przypadku udzielania umorzeń, weryfikacja odbywała się w sposób bardziej rzetelny, nawet żeby pracownicy danego referatu mogli przyjechać i zobaczyć jak rzeczywiście wygląda sytuacja. Poparła pomysł zajęcia się tego typu sprawami przez Komisję Rewizyjną. Stwierdziła, że bardzo dziwne jest, że Pani Wójt, nie widzi tego co się dzieje na nieruchomości przy ul. Głównej.

**Pan Edward Kozłowski** odnosząc się do kwestii Komisji Rewizyjnej stwierdził, że umarzanie trwa już wiele lat, i do tej pory nie było mowy o tym temacie w zakresie pracy Komisji, a teraz nagle się pojawił. Wyraził swoje zdziwienie, dlaczego teraz pojawiły się takie zalecenia. Zawracając się do radnej Anny Kamińskiej stwierdził, że w poprzedniej kadencji radna była Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej i nie przypomina sobie takiego punktu w pracach Komisji.

**Pani Beata Rycerska** zauważyła, że w tej kadencji powstała Komisja Skarg Wniosków i Petycji, która zajmuje się częścią spraw prowadzonych kiedyś przez Komisję Rewizyjną.

**Pani Anna Kamińska** zwracając się do radnego Edwarda Kozłowskiego stwierdziła, że również uczestniczył w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej i doskonale wie, że Komisja z własnej inicjatywy, na podstawie planu pracy, może pracować i analizować, i tak się to działo, natomiast również dobrze mogą zgłaszać to radni.

**Pan Edward Kozłowski** podkreślił, że punktu dotyczącego umarzania przez gminę, nigdy nie było w punkcie obrad Komisji Rewizyjnej, stąd zdziwienie.

**Pani Adriana Król-Popiel** zwracając się do radnego Edwarda Kozłowskiego stwierdziła, że jeśli czegoś nie było to nie oznacza, że tego być nie może. Zauważyła, że radni są po to, aby ze sobą pracować, dyskutować, a nie wypominać coś z przeszłości, bo chyba należy myśleć o przyszłości gminy, a nie o jej przeszłości.

**Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady pani Beata Rycerska zamknęła obrady XXXVI sesji Rady Gminy Michałowice.**

Protokołowała:

Anna Bednarek